Dzisiaj 8 stron i 4 str. dodatek ilustrowany.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka. r. o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 28 Leszno, sobota, dnia 2 lutego 1929 r. Rok. X.

Współczesna nerwowość.

Przyczyny klęsk i tajemnice zwycięstwa.

Ludzie współcześni, ludzie nawykli sądzić wszystko powierzchownie — zachwycają się obecnym postępem. Witają radośnie każdy wynalazek, każdą nową maszynę lub jej ulepszenie, podziwiają imponujące, efektowne jej działanie — ale nie zastanawiają się nad kapitalnem pytaniem: **czy i jakie** ona **korzyści lub szkody** (rzecz biorąc istotnie, powszechnie) ludziom przyniesie.

Wielką popularność **zyskały sporty, radjo, kino** - ale czy przynoszą one faktyczne korzyści, czy nad niemi nie górują szkody?

Ongi gimnastyka kształciła ciało — dziś jakże często je zniekształca. Cóż dopiero o duchu.... Ongi starano się o zdrowie i silne **ciało**, aby w niem odpowiednie znalazła siedlisko **dusza** zdrowa i silna. Dziś apostołowie sportowych rekordów o tem zupełnie nie pamiętają. **Jednostronność, przesada**, manja doprowadza do barbarzyńskiego roznamiętnienia, do bezmyślności i zdziczenia.

Klasycznym obrazem tego zła może służyć Ameryka. Naprzykład spotkanie się „mistrzów"... pięści jest przedmiotem tak gorącego zainteresowania, jakiego żadne inne zagadnienie społeczne, gospodarcze, kulturalne wywołać nie jest w stanie.

Radjo, kino — niewątpliwie są imponującemi wynalazkami. Mogłyby oddać wielkie usługi nauce, kulturze — ale nie oddają. Nie oddają, przynajmniej w tak wielkiej mierze, jakie są koszta, straty i szkody.

Zwycięstwa aeroplanów nad czasem i przestrzenią, **nad morzami i lądami**, podbój Atlantyku — jakże głośno i szeroko roztrąbiono. Ale to **marzenie pokoleń, tę tęsknotę lat tysięcy**, aby człowiek mógł wzorem orła oderwać się od ziemi, kąpać się w błękicie, lecieć ku słońcu — zrealizowało, realizuje się w sposób coraz potworniejszy. Umysły fachowców dziś zaprzątą, zainteresowanie miarodajnych czynników w kierunku lotnictwa skupia — „myśl", aby samolot zaopatrzyć w motor bezszelestny, aby go uczynić niedostrzegalnym, środkiem zniszczenia, aby **stał się, jak cicha, niewidzialna śmierć.**

*

Cyfry, mechanizacja. Techniczne rekordy. Pod tym względem **świat naprzód kroczy.**

Jeżeli jednak o myśl, o postęp istotny, o harmonję ciała z duchem, o szczęście, charakter, jakość **człowieka** chodzi — to widzimy **ruch wsteczny.**

Współcześni nie chcą uczyć się historji i, co ważniejsze, uczyć się z historji; choćby z historji ostatnich lat — dziesięciu, dwudziestu. Nie chcą się bacznie rozejrzeć w tem, co się dziś dzieje, do czego prowadzi. **Nie chcą myśleć o jutrze narodu,** ludzkości.

Żyją wzrokiem, który niczego głębiej nie widzi: słuchem, co się czczym gwarem kontentuje. **Żyją** sensacją, **wrażeniami, nerwami.**

Nerwy, wciąż a do niczego budzone, ustawicznie a bezcelowo szarpane są **coraz słabsze** i codziennie **zawodzą.**

*

Między innemi jest przyczyną współczesnej nerwowości **pewna trucizna,** która miała być, pewien czas wyłącznie była lekiem — dopóki przesada, bezmyślność, słabość woli nie uczyniła z niej przedmiotu świątecznej a stopniowo codziennej potrzeby.

Jeżeli kropla wody potrafi przewiercać **granit,** który mocen jest oprzeć się uderzeniom piorunów i pociskom armatnim, — to jakże może nie poddać się działaniu tej trucizny człowiek, skoro wystawiony jest na **ataki od dziesiątków, setek lat.**

Trucizna, to nietylko słodka, ale w zależności od różnych ludzi smaku rozmaicie, bądź miodem, bądź piołunem zaprawna. Trucizna nietylko **niewinna** lecz nawet **lecznicza,** skuteczna, błogosławiona, **cudowna** — bo oto: rozgrzewa zimą, chłodzi latem: słabego — silnym, tchórza — odważnym czyni, a smutnego darzy weselem często niepohamowanem. Cudowna, boć nazwano ją wodą życia.

Trudno o pomyłkę większą, ironję zjadliwszą, jak ta nazwa: aqua vitae — woda życia, okowita, co zwać się powinna wodą śmierci, bo ją podstępnie a wybitnie przyśpiesza, bo jej szerszą drogę toruje, **większą liczbę ofiar** rzuca w objęcia **niżeli głód i chłód, wojna** i powietrze (epidemje).

*

Truciznę, straszliwe jej działanie trudno jednak poznać, uprzytomnić sobie w całej pełni. Trudno pozory odróżnić od prawdy, zdać sobie w należytej mierze sprawę z jaką mnogością złudzeń mamy do czynienia, jeżeli o skutki alkoholizmu chodzi, jak trudno w danym wypadku poznanie klęskami płacić trzeba za doraźne korzyści, które w gruncie rzeczy były przeważnie tylko przyjemnościami.

W tem właśnie, w tej własności rozweselenia, po którem przychodzi smutek od rozproszonego jeszcze czarniejszy; w tem pozornie krzepiącem działaniu, które przez marnotrawne, wyczerpujące podniecanie osłabia i umysł i organizm — tkwi w alkoholu największe niebezpieczeństwo. Przychodzi jako przyjaciel, a okazuje się zdrajcą, co sztylet w zanadrzu chowa, sztylet niezrównanie nikczemny, bo krew wypuszcza, ssie, bez zadania widocznej rany, bez pozostawienia śladu. W postaci dobroczyńcy się zjawia, szczodrze, niby wszystkiem obdarza, a po niewczasie dopiero przekonasz się, że to złodziej; złodziej trudny do spostrzeżenia i ustrzeżenia się przed nim, bo najczęściej domowy; złodziej uniwersalny, bezwzględny i nienasycony, bo kradnie wszystko: zdrowie, siłę, spokój, radość aż do dna.

*

Po niewczasie w tem się **jednostki, narody, ludzkość** orjentuje, bo alkohol powoli lecz stale, działając, wykazał swe straszne skutki po dziesiątkach, setkach lat. Pierwsze pokolenie, dzięki zasobom sił posiadanych, mniejszy, nieznaczny poniosły uszczerbek — ale **każde z następnych** strasznie za grzechy poprzednich płacić musiało i było **coraz mniej** odporne.

Ciężko za nadużycia, winy ojców i własne płaci pokolenie, obecne, płaci ostatkami — płacić już nie będziemy mieli z czego i załamać się musimy, jeżeli nie zdobędziemy się na inteligencję, dająca zrozumienie klęski, jeżeli nie zdobędziemy się na siłę woli, która odnieść może **zwycięstwo najtrudniejsze, największą,** bo nad samym sobą.

Trzeba zrozumieć, iż powolne a niszczące działanie alkoholizmu wywołało dzisiejszą **nerwowość, zwyrodnienie,** fizyczne, wyjałowienie umysłów, spaczenie charakterów, rozpanoszenie się bezmyślności i chamstwa. Wszystko bierze się na nerwy, a te są coraz słabsze, a pamiętajmy to bodaj jedno, jedyne, a głęboko mądre, co powiedział Hindenburg, że **kto ma słabe nerwy, ten przegrywa wojnę.**

Pamiętajmy z drugiej strony jeszcze usilniej o tem, co wyrzekł pogromca Hindenburgów i Ludendorffów, tryumfator największy w wojnie światowej, Foch, że **inteligencja i silna wola** ostateczne odnosi zwycięstwo. Budźmy, chrońmy i kształćmy je usilnie a odrodzimy się i fizycznie i moralnie. **S. M.**

Wybuch powstania wojskowego w Kownie.

Wilno, 31. 1. (PAT.) Rozeszły się tu pogłoski, jakoby wczoraj o 4-tej po poł. pułk. Plechavicius na czele grupy, złożonej z 23 oficerów, wkroczył do prezydjum Rady Ministrów w Kownie i starał się nakłonić Waldemarasa do podania się do dymisji. Rezultatem tego kroku miało być aresztowanie Plechaviciusa i towarzyszących mu oficerów.

Londyn, 31. 1. (PAT.) Według doniesienia „Daily Mail" z Kowna, Waldemaras miał wpaść na trop spisku, wymierzonego przeciwko jego rządowi. Z tego też powodu zarządził on natychmiast aresztowanie Plechaviciusa oraz 8 wyższych oficerów. Według dalszych doniesień tego pisma, w spisek ma być również wmieszany prezydent republiki Smetona. Sądzą, że Smetona będzie musiał ustąpić.

Gdańsk, 31. 1. (PAT.) „Baltische Presse" donosi z Królewca: Z granicy niemiecko-litewskiej nadchodzą wiadomości, według których pułk. Plechavicius przygotowywał we wszystkich większych garnizonach litewskich przewrót wojskowy. Rewolucja ta miała wybuchnąć w nocy z 7 na 8 lutego i miała być przeprowadzona w ten sposób, jak zamach stanu z 17 grudnia 1926 r., kiedy to Plechavicius zmusił do ustąpienia ówczesnego prezydenta republiki litewskiej Griniusa.

W razie udania się przewrotu Plechavicius zamierzał powierzyć stanowisko premjera b. ministrowi oświaty Bystrasowi, członkowi partji Ch. Dem., albo też b. premjerowi Galwanauskasowi. W ostatnich dniach Plechavicius odbył w związku z tem pertraktacje z partjami opozycyjnemi, a mianowicie Chrześc. Dem., socjalistami-ludowcami i socjalną demokracją. Waldemaras, poinformowany o tych zabiegach przez swoich szpiegów, udzielił w ostatniej chwili dymisji Plechaviciusowi. Według dalszych pogłosek, w armji panuje nastrój niechętny Waldemarasowi. Armja ma się oświadczyć za Plechaviciusem. Dotyczy to w szczególności garnizonu kłajpedzkiego.

Kowno, 31. 1. (PAT.) Agencja Elta zaprzecza stanowczo wiadomościom, rozpowszechnianym za granicą o spisku, który miał jakoby powstać na Litwie przeciwko Waldemarasowi i w który byłby zamieszany pułk. Plechavicius, szef sztabu generalnego. Agencja stwierdza, że pułk. Plechavicius, poważnie chory, podał się do dymisji i że dymisja jego z tego względu została przyjęta.

Z ostatniej chwili.

Rumunja, Łotwa, Estonia-łącznie z Polską.

Warszawa, 1. 2. (AW.) Z Moskwy donoszą, że poseł polski przy rządzie sowieckim p. Patek odwiedził wczoraj Litwinowa w komisarjacie ludowym do spraw zagranicznych i oświadczył, że Polska, Rumunja, Estonja, i Łotwa pragną podpisać proponowany traktat do paktu Kelloga równocześnie z Polską. W odpowiedzi zaproponował Litwinow, aby podpisanie traktatu nastąpiło w Moskwie w dniu 17. lutego. Pozatem Litwinow oświadczył pos. Patkowi, że Litwa uchyla się od podpisania paktu w dniu 17 lutego i podpisze pakt dopiero wówczas, gdy już inne państwa złożą pod nim swe podpisy.

Dalsze szczegóły wypadków na Litwie.

Sensacyjne plotki Waldemarasa o projekcie oddania Kowna w podarunku imieninowym marszałkowi Piłsudskiemu.

Warszawa, 1. 2. (AW.) W dniu wczorajszym nadeszły wiadomości z Gdańska, jakoby w Kownie oficerowie litewskiego sztabu generalnego dokonali zamachu stanu i usunęli rząd Waldemarasa od władzy. Według tych pogłosek prezydent Smetona współdziałał ze spiskowcami.

Warszawa, 1. 2. (AW.) Podług wiadomości z Kowna, mimo urzędowych zaprzeczeń litewskiej agencji telegraficznej oficerowie litewscy przygotowywali rewolucję na 7 i 8 lutego. Prezydent Smetona domagał się od Waldemarasa uchylenia aresztu Plechaviciusa.

Londyn, 1. 2. (AW.) Donoszą tu z Kowna, iż mimo nieudania się zamachu sytuacja polityczna rządu Waldemarasa jest b. niepewna. Sfery wojskowe są wobec rządu usposobione nieprzyjaźnie.

Warszawa, 1. 2. (AW.) „Express Poranny" donosi z Rygi, że Waldemaras miał przed kilkoma dniami oświadczyć, że w Polsce odbywają się konspiracyjne zebrania grup wojskowych, które zamierzają podarować Kowno marszałkowi Piłsudskiemu w dniu jego imienin t. j. 19 marca.

Z zamętu afgańskiego.

Będzie już pół tuzina. Wiedeń (PAT.) Jak donosi prasa, były gubernator Kabulu Achmet Ali obwołany jest emirem Afganistanu. Achmet Ali rozpoczął marsz na Kabul.

Peshawar (PAT.) Pojawił się jeszcze jeden pretendent do władzy naczelnej w Afganistanie. Jest nim dowódca plemienia Ghilzai, nazwiskiem Naik Ghassudin. Wystąpił on przeciwko wojskom królewskim w okolicy Gardez i organizuje swe siły w południ. prowincji Khost, dążąc do objęcia władzy.

Moskwa 31. 1. (AW.) Poseł afgański w Moskwie oświadczył oficjalnie przedstawicielom prasy, miejscowej i zagranicznej, iż zajęcie Kabulu przez Amanullaha jest spodziewane w dniach najbliższych. Powstańcy z Habibullahem na czele są otoczeni ze wszystkich stron zwolennikami Amanullaha i odcięci od całego kraju. Wśród przywódców powstania, a w szczególności między Habibullahem i jednym z jego ministrów panują poważne tarcia, które doprowadzą do ostatecznego rozkładu wojsk powstańców.

Od redakcji „Głosu".

Leszno, 1. 2. Z powodu jutrzejszego (w sobotę) święta Oczyszczenia N. M. P. a następnie niedzieli — **ukaże się następny numer „Głosu" w poniedziałek** dnia 4. lutego (z datą na wtorek).

Egzemplarz obowiązkowy
Nakład 1700
Dnia 1/2. 1929 r.

Kardynał Bourne a projekt porozumienia między Watykanem i Kwirynałem?

(KAP.) Agencja Reutera obecnie, przy doniesieniach z Rzymu, wypowiada opinję że kwestja rzymska istotnie wydaje się „niedaleką od rozwiązania" i to zarówno pod względem terytorjalnym, jak finansowym. Doniesienia prasy angielskiej zaopatruje w ciekawą uwagę o Kardynale Bourne, Prymasie Kościoła Katolickiego w Anglji: „Arcybiskup Westminsteru, Kardynał Bourne, mógłby rościć sobie prawo do zasługi że był autorem rozwiązania problemu. W czasie otwarcia kongresu katolickiego w New-castle-of-Tyne w dniu 4 sierpnia 1911 r. podał on do wiadomości odnośny wniosek, zaznaczając w swem przemówieniu, że „problem uzgodnienia cywilnej niezawisłości Papieża z jednością królestwa włoskiego" w żadnym razie nie jest tak trudnym, by rozwiązanie praktyczne było niemożliwe. Kardynał dodał przytem, że Papiestwo nie ma żadnych uroszczeń co do panowania świeckiego, jako takiego, ani żadnych życzeń odegrania roli wielkiego państwa w konkurencji o powiększenie terytorjum w świecie".

Onegdajsze rozprawy budżetowe w Sejmie.

Warszawa, 31. 1. (PAT.) 41 posiedzenie sejmowe z dnia 30 bm. Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu budżetowym odroczono do dalszego ciągu posiedzenia. Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o wniosku paru klubów w sprawie rekojmi bezpieczeństwa i utrzymania pokoju spadło z porządku dziennego z powodu choroby ministra Zaleskiego.

Izba przystąpiła do projektu noweli do ustawy o podatku od win owocowych i miodu syconego. Referent pos. Langner (Wyzwolenie) wniósł, by domowe wytwórnie win owocowych i miodu syconego, prowadzone dodatkowo jako przemysł domowy przez rolników i sadowników, nie podlegały kontroli i podatkowi, jeżeli nie produkują więcej, niż 500 litrów rocznie. Przeciwko temu zaprotestował wiceminister skarbu Grodyński i wniósł odesłanie projektu noweli z powrotem do komisji skarbowej. Mimo sprzeciwu referenta wniosek o odesłanie do komisji przeszedł 130 głosami przeciw 96. Następnie marszałek zarządził przerwę do czasu nadejścia druków sprawozdania budżetowego.

Po przerwie marsz. Daszyński zagaił rozprawę nad budżetem, kreśląc trudną sytuację Sejmu, który według konstytucji, zmienionej w 1925 r. ma tylko 3 i pół miesiąca dla dokonania prac nad budżetem, gdyż inaczej senat może sam rozpocząć swoją rozprawę budżetową, bez liczenia się z wolą sejmu. To ogólne ograniczenie czasu pociągnąć musiało za sobą ograniczenia terminów wewnątrz Sejmu. W poprzedniej sesji komisja budżetowa pracowała 23 dni, a plenum miało do dyspozycji dni 14. W obecnej sesji komisja pracowała 11 dni, a plenum ma 11 dni czasu. Tylko dzięki niezmordowanej pracy przewodniczącego pos. Byrki komisja zakończyła swoje obrady dziś o godz. 1 w poł. W tych warunkach prawo budżetowe Sejmu znajduje się pod ciągłą groźbą zbyt krótkich terminów.

Chociaż od r. 1926 budżet już po raz czwarty staje przed Sejmem, jednak w łonie Sejmu nie zatroszczono, się o to, aaby ustanowić jakiś regulamin wewnętrzny, któryby wśród tych ograniczeń dał Sejmowi możność załatwienia preliminarza w sposób godny i poważny. Marszałek sądzi, że doświadczenie obecne będzie bodźcem, aby takie zmiany regulaminów dokonać. Narazie Marszałek, jako powołany do czuwania nad tem, aby Sejm wypełnił swoje prawo budżetowe, proponuje formalny wniosek „Sejm przystępuje do rozprawy budżetowej".

Wobec tego, że nie było sprzeciwu. Marszałek udzielił głosu sprawozdawcy generalnemu pos. Byrce.

Pos. Byrka zaznacza, że w tak krótkim czasie, który upłynął od ostatecznych uchwał, komisja jeszcze nie mogła uporządkować materjału, zastrzega sobie głos ewentualnie w toku dalszej dyskusji, albo przy budżetach szczegółowych.

Marszałek oświadcza, iż spróbuje odbyć debatę w jednej kolejce, i zapowiada, że prezydjum Sejmu będzie ściśle przestrzegało kontyngenty mów, ustalone przez przedstawicieli Sejmu. Głos zabiera następnie pos. Żuławski (P. P. S.)

Z kolei przemawiali pos. Woźnicki (Wyzw.), pos. Rybarski (Kl. Narodowy) a następnie pos. Sanojca (B. B.).

Pos. Żuławski (P. P. S.) w sprawie sprostowania oświadcza, iż jego słowa o najeźdźcach odnosiły się nie do jakichkolwiek osób lub członków Rządu, lecz do tych grup społecznych i politycznych, które zdążają do ograniczenia praw ludowych w kraju. Marszałek, mimo tego sprostowania, czyni uwagę, że użycie tych słów było zupełnie niewłaściwe.

—o—

Ostateczne cyfry preliminarza budżetowego.

Sejmowa komisja budżetowa zakończyła trzecie czytanie ustawy skarbowej. W głosowaniu przyjęto tylko jedną poprawkę rządu, wedle której prawo przerzucania kredytów z jednego paragrafu na drugi przywraca się ministrowi Skarbu, gdy tymczasem według uchwały powziętej w komisji, w drugiem czytaniu, prawo to było zastrzeżone Radzie Ministrów, przyczem dodano ustęp, że o dokonanych przeniesieniach minister Skarbu zawiadamia natychmiast Najwyższą Izbę Kontroli.

Ostatecznie cyfry preliminarza budżetowego przedstawiają się następująco:

Wydatki zwyczajne zł 2[illegible] 847 372, wydatki nadzwyczajne zł 188 851 227, razem zatem wydatki wynoszą 2 737 698 599 zł. Rozchody przedsiębiorstw państwowych zwyczajne, wynoszą 1 691 780 130 zł, wydatki nadzwyczajne zł 344 093 012. Rozchody w monopolach zwyczajne zł 851 804 699, nadzwyczajne zł 27 miljonów Dopłata skarbu do przedsiębiorstw wynosi 21 831 100 zł. Łącznie wszystkie wydatki budżetowe wynoszą zł. 2 7[illegible] 699.

Pokrycie stanowią [illegible]ody z administracji w wysokości zł. 1 885 849 003, wpłaty przedsiębiorstw zł 177 773 421. wpłaty z monopolów zł 899 517 000. Razem więc wynoszą dochody 2 963 139 224 zł, wobec czego nadwyżka budżetowa wynosi zł 203 609 725.

Bilans handlowy Polski za r. 1928.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego tymczasowe wyniki handlu zagranicznego Polski (łącznie z W. M. Gdańskiem) w 1928 r. przedstawiają się jak następuje:

Przywieziono towarów 5.165.374 ton, wartości 3.362.164 tys. zł. Wywieziono zaś towarów 20.423.562 ton, wartości 2.507.990 tys. zł.

Saldo bierne bilansu handlowego w 1928 r. wynosi 854.174 tys. zł.

—o—

Uczeni oparli się czerwonej dyktaturze

Ryga, 30. 1. (ATE.) Z Moskwy donoszą, że wybory nowych członków Akademji Umiejętności zakończyły się incydentem, który będzie miał poważne następstwo dla Akademji. Jak wiadomo, komisarz oświaty Łunaczarskij starał się wpłynąć na członków Akademji, aby wybrała ze swego grona oprócz kilku ogólnie znanych uczonych również paru uczonych komunistów, w tej liczbie Bucharina. Podczas próbnego głosowania, które odbywało się jawnie w obecności delegata komisarjatu oświaty, wszyscy członkowie Akademji głosowali za całą listą kandydatów, ustaloną w porozumieniu z Łunaczarskim. Tymczasem tajne głosowanie dało wyniki odmienne i kilku kandydatów Łunaczarskiego nie wybrano. Z tego powodu moskiewska „Prawda" zamieszcza artykuł Łarina, w którym tenże zaznacza, że członkowie Akademji woleli pozostawić niektóre katedry nieobsadzonemi, aniżeli dopuścić do swego grona komunistów. Wynik wyborów oznacza demonstrację uczonych przeciwko ustrojowi sowieckiemu.

Migawki.

Wiluś i Bismarck.

Biedny Wilhelm! Pamiętniki
pisząc, gorzko sarka
na niewdzięczność republiki,
no — i na Bismarcka.
Zapomina, gdy się głowi
dziś przed kalamarzem,
iż zawdzięcza Bismarckowi
to, że był cesarzem.

Antyk. („Kurj. Warsz.").

Pożary w Berlinie i Gdańsku.

Berlin, 31. 1. (AW.) W związku z ogromnym pożarem, który zniszczył jeden z największych domów towarowych H. Titza, dowiadujemy się, że szkody wynoszą przeszło 3 miljony marek. Pożar trwał 9 godzin a słupy płomieni dochodziły do wysokości 20 metrów.

Gdańsk, 31. 1. (PAT.) Dziś rano wybuchł pożar w stoczni Schichau na budującym się okręcie motorowym „Sauerland". Pożar powstał z niewyjaśnionych przyczyn, wyrządzając znaczne szkody w chłodni okrętowej, oraz w znajdującej się pod nią kabinie pasażerskiej.

Dewey o potrzebach Polski.

Warszawa, 31. 1. (AW.) „Kurjer Czerwony" donosi z Nowego Jorku, iż bawiący tam doradca finansowy rządu polskiego Dewey złożył oświadczenie o finansowem i gospodarczem położeniu Polski. Zaznaczył on m. in., Polska potrzebuje jeszcze dalszych kredytów, aby swe gospodarstwo podnieść do najwyższej zdolności produkcyjnej. Naród polski może obecnie bez jakichkolwiek szkód przetrzymać bilans handlowy. Dalej stwierdził p. Dewey, iż wkrótce już należy spodziewać się podjęcia normalnych stosunków pomiędzy Polską a ZSSR. P. Dewey sądzi również, iż w przyszłości musi dojść do normalnej współpracy gospodarczej polsko-niemieckiej, gdyż oba te kraje, zdaniem p. Deweya, uzupełniają się wzajemnie.

Porozumienie węgiersko-rumuńskie?

Medjolan, (AW.) „Popolo d'Italia" donosi o korzystnym przebiegu rokowań węgiersko-rumuńskich w San Remo.

Zdaniem dziennika w sprawie optantów zanosi się na kompromis, który utoruje drogę do porozumienia politycznego. Dziennik zwraca uwagę na wspólności interesów Węgier, Rumunji i Polski w stosunku do Rosji.

Polacy na Łotwie.

Ryga. (AW.) Donoszą z Libawy, że zakończyły się tam wybory do rady miejskiej. Trwały one 26 i 27 bm. W wyniku wyborów do rady miejskiej wybrany został po raz pierwszy 1 Polak. Dotychczas Polacy libawscy nie mieli swego przedstawiciela w radzie miejskiej.

S. p. ks. prałat Witold Czeczott.

W Pińsku zmarł jeden z wybitnych członków naszego duchowieństwa, prałat papieski i kanonik kapituły pińskiej ks. Witold Czeczott. Zmarły urodził się w ziemi mińskiej w r. 1846. Gimnazjum i wydział prawny uniwersytetu skończył w Petersburgu. W r. 1887 wstąpił do seminarjum duchownego w Warszawie, gdzie kolegował z kard. Kakowskim, następnie duszpasterstwo uprawiał kolejno w archidjecezji warszawskiej. Przed kilkoma laty przeniósł się do Pińska i zamieszkał u swego siostrzeńca, ks. biskupa Łosińskiego i pracował jako profesor seminarjum i doradca kapituły. Brał żywy udział w pracach naukowych, literackich i publicystycznych.

Nowe nieszczęście kolejowe.

Paryż (AW.) Na odcinku linji kolejowej między Asnieres a Bois Colombes nastąpiło zderzenie dwóch pociągów. Na skutek zderzenia dwa wagony II. klasy uległy zupełnemu zniszczeniu inne zaś wagony ucierpiały bardzo poważnie. Jest około 70 rannych, 8 z nich odniosło bardzo ciężkie obrażenia cielesne. Zderzenie nastąpiło na skutek tego, iż czerwone światła umieszczone na ostatnim wagonie pociągu elektrycznego były niewidoczne, czy to ze względu na oblepienie śniegiem, czy też zagaszenie. Drugi nadchodzący pociąg uderzył w tył pociągu elektrycznego.

Proces o 125 miljonów.

Nowogródek, 31. 1. (PAT.) W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w tutejszym sądzie okręgowym proces o ordynację nieświeską. Powództwo wnosi Aleksander ks. Radziwiłł przeciwko obecnemu posiadaczowi ordynacji Albrechtowi Radziwiłłowi. Ze strony Aleksandra Radziwiłła występują adwokaci Jamont i Jundziłł, ze strony Albrechta Radziwiłła adwokaci Piotrowski, Sawicki i Bielawski. Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes Parafjanowicz. — Rozprawa budzi olbrzymie zainteresowanie ze względu na to, że suma na którą wniesiono powództwo, sięga 125 miljonów złotych w złocie.

Przeszło 2 miljony bezrobotnych w Niemczech.

Z Berlina donoszą: Cyfry bezrobocia w Niemczech wzrastają w tempie niezwykle szybkiem.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła w dniu 15 stycznia 2 029 000 wobec 1 702 000 w dniu 31 grudnia 1928. Wzrost w przeciągu 14 dni wynosi więc 327.000 osób (19 proc.).

Wielki pożar.

Lwów (AW.) Z Podwołoszysk donoszą, iż wybuchł tam ostatnio pożar w sklepie towarów bławatnych P. Silbermana. Pożar strawił sklep i przeniósł się na sąsiednie zabudowania. Straty wynoszą około 100 tys. złotych.

Wilki pod Kownem.

Donoszą z Kowna: „Lietuvos Żinios" donosi, że w ostatnich dniach na przedmieściu Kowna, Zielonej Górze, ukazało się kilka wilków.

Mieszkańcy przedmieść skarżą się, że nie mogą wieczorami wychodzić na ulicę.

gp) Dziś dnia 1. 2. 1929. kursy walut są następujące

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,07
Frank franc.	100	34,73
„ szwajc.	100	170,83
Marka niem.	100	210,98
Guldeny gdańskie	100	172,26

H. CEGIELSKI Tow. Akc. Poznań, Górna Wilda 136. Tel. 42-76.
Adr. telegr. „Hacegielski". Firma założona w 1846 r
wyrabia w swoich zakładach:
KOTŁY PAROWE najnowszych systemów i największych rozmiarów do wysokiego ciśnienia pary, ekonomizery systemu Sterly i paleniska z rusztami mechanicznemi przystosowanemi do palenia miałem węglowym.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 2. lutego 1929 r.

Oczyszczenie N. M. P.

Wsch. sł. g. 7,16. Zach sł. g. 16,22
Wsch. ks. g. 1,44. Zach. ks. 10,51

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoniach — Piątek, dnia 1. 2. godz. 7 rano: Temper. powietrza — 18,8 cisza pogodnie warstwa śniegu grubości 25 cm. ciśnienie atmosferyczne 769,7 wilgotność 100%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 4,1 najniższa — 11,5, Ilość opadu 0,0.

—o—

LESZNO.

Wiadomości kościelne.

Kolenda odbędzie się: w poniedziałek 4. 2. Łasocice; konie prosimy na godz. 10-tą; Zameczek, park Chrobrego i Grody Leszczyńskie. We wtorek 5. 2. ul. Zielona, Kościelna, Wolności i plac Kościuszki, początek o godz. 1-szej.

—o—

l) **Jubileusz pożycia małżeńskiego.** Obecny prezes miejscowego Towarzystwa Katolickich Robotników Polskich, p. M. Dudkiewicz, święci w dniu 3. bm. swoje 25-lecie pożycia małżeńskiego. Szanownym jubilatom na dalszej drodze życia „Szczęść Boże!"

l) **Bądźmy trzeźwi.** Przypominamy o jutrzejszej składce, jaką w związku z tygodniem propagandy trzeźwości w dniach od 1—8 lutego, odbędzie się jutro w sobotę (święto Matki Boskiej Gromnicznej). Składki zbierać będzie grono uproszonych pań z miejscowych towarzystw. i to przed kościołem przed i po nabożeństwach. Apelujemy więc do społeczeństwa, aby hojnie i chętnie ofiarowało swój pieniądz, który służyć ma do rozpowszechnienia zrozumienia o strasznych skutkach pijaństwa. Pamiętajmy, że przez trzeźwość utrzymujemy zdrowie fizyczne jednostek, które stanowić mają o potędze i zdrowiu moralnem całego narodu. Również w dniu jutrzejszym odbędzie się w sali Domu Katolickiego zebranie bractwa wstrzemięźliwości, zaraz po nieszporach. Na zebraniu tem wygłosi p. ppułkownik Nowak referat n. t. „Wpływ akoholizmu na psychikę człowieka". Nie wątpimy, że interesujący temat referatu ściągnie na zebranie bractwa wstrzemięźliwość nie tylko jego członków, lecz również szersze warstwy obywateli naszego miasta.

l) **Liga Katolicka.** W niedzielę, 3. bm. o godz 4,30 po poł. odbędzie się w Domu Katolickim zebranie Ligi Katolickiej. Wykład wygłosi p. prof. Pączek.

l) **Tow. Pomocy Naukowej im. Marcinkowskiego** Zapraszamy wszystkich członków i sympatyków na Walne Zebranie, które odbędzie się dn. 7 lutego o godz. 8 wiecz. w Hotelu Polskim. Zarząd.

l) **Baczność Powstańcy i Wojacy.** Dziś w piątek, o godz 8-mej wiecz., zebranie miesięczne na sali posiedzeń w Strzelnicy. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

l) **Zabawa kostjumowa dzieci.** W niedzielę, dn. 10 lutego odbędzie się w sali ćwiczni miejskiej przy ul. Świętokrzyskiej (Wielkopolna) zabawa kostjumowa dla dzieci na cele harcerskie. Dzieci niekostjumowane oraz nie należące do harcerstwa mogą również brać udział w zabawie. Wstęp dla dzieci do lat 12 50 gr. dla starszych 1 zł. Początek zabawy o godzinie 3 po poł. Bufet we własnym zarządzie po przystępnych cenach. Zebranie matek w celu udzielenia porady jak szyć kostjumy z bibułek odbędzie się dn. 2. II. w sobotę o godz. 6 wieczorem w sali gimnastycznej seminarjum nauczycielskiego żeńskiego. Ostatnie zaś posiedzenie członkiń koła i pań z gron nauczycielskich odbędzie się we wtorek dn. 5. II. o godz. 6 wieczór w seminarjum nauczycielskiem męskiem. Czuwaj!

l) **Tow. Kolejarzy w Lesznie.** urządza w sobotę, 2 lutego br. doroczną zabawę zimową w Strzelnicy przy ul. Kościańskiej. Próba generalna dla dzieci w sobotę, o godz. 3 popoł. Wstęp 20 gr. Wieczorem przedstawienie amatorskie p. t. „Pożar w Podlipiu" w 4 aktach. Początek o godz. 7,30. Po przedstawieniu taniec z urozmaiceniem. Członkowie mają prawo do zniżki tylko za okazaniem legitymacji. Szanowne obywatelstwo jak najuprzejmiej zaprasza Zarząd.

l) **Związek Pracowników Kunieckich Leszno.** — Przypominamy koleżankom i kolegom, by gremjalnie brali udział w uroczystościach jubileuszowych oddziału Z. P. K. w Rawiczu. Zbiórka w sobotę, dnia 2. bm. o godz. 9,15 na dworcu w Lesznie. Zarz

l) **Rekrutacja robotników.** (Komunikat). Przyszła rekrutacja górników i robotników do Francji odbędzie się w Lesznie przy ul. Komenjusza 14. w biurze Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w dniu 9 lutego 1929 r. o godzinie 8 rano przez lekarza Misji Francuskiej. Przyjmowani będą górnicy do lat 48, oraz robotnicy do lat 35. Górnicy zawodowi mogą wyjechać z rodzinami. Żony górników i ich dzieci winni stawić się również do badania lekarskiego o ile zamierzają zaraz do Francji wyjeżdżać. Badanie lekarskie rozpoczyna się o godzinie 8. rano i interesanci winni w oznaczonym czasie znajdować się na miejscu. Zgłaszający się na wyjazd do Francji winni posiadać następujące dokumenty: 1) Wykaz osobisty, 2) Książkę wojskową, do lat 40; 3) Niewysłużoną roczniki wojskowe zezwolenie z P. K. U. 4) Poświadczenie Urzędu Gminnego względnie Policyjnego że nie zachodzą przeszkody na wyjazd za granicę. Wyjazd zarekrutowanych górników i robotników, nastąpi przez Mysłowice w kilka dni po rekrutacji.

l) **Tow. Robotników Katolickich w Lesznie** urządza w niedzielę, 3. bm. przedstawienie amatorskie w Strzelnicy i zabawę taneczną. w zamkniętym kółku. Początek o godz. 7,30 wiecz.

l) **Z wykładów N. U. R.** Na wczorajszym wieczorze wykładowym w gimnazjum męskiem im. Komeniusza, wystąpił w roli prelegenta dyrektor lutejszego męskiego seminarjum nauczycielskiego p. dr. Wowczak, który w nadzwyczaj zajmującej formie, przedstawił całokształt organizacji szkolnej w Polsce, stojącej w porównaniu z innemi państwami Europy na poczesnem miejscu. Polska mianowicie poszczycić się może, że pierwsze na całym świecie utworzyła u siebie ministerstwo oświaty, którem była t. zw. Komisja Edukacyjna, ustanowiona w roku 1773. W dalszym ciągu swego referatu, określiwszy charakter i zadania wszystkich istniejących na terenie Polski szkół, począwszy od szkół powszechnych. a skończywszy na szczegółowszem omówieniu samorządu uczelni wyższych (uniwersytetów), przeszedł p. dr. Wowczak do omówienia administracji szkół która leży w rękach ministerstwa wymań religijnych i oświecenia publicznego. Ze wszystkich typów szkół w Polsce, najmniejszem dotychczas powodzeniem cieszyły się szkoły zawodowe, jednakże obecnie pod wpływem wymagań życiowych, odczuwa się większą potrzebę tychże uczelni. Dalej należy zaznaczyć, że mimo usilnych starań mamy obecnie jeszcze za mało szkół i nauczycieli co powoduje że ogółem 300 tysięcy dzieci będących w wieku szkolnym nie pobiera żadnej nauki. P. referentowi za pouczający wykład, wyraził p. dyr. Perzyński w imieniu obecnych, szczere podziękowanie. — Drugi referat inspektora pracy p. Krzyształowicza nie odbył się, gdyż prelegent w sprawach służbowych wyjechał do Warszawy. Wykład jego o administracji socjalnej odłożono na ostatni wieczór wykładowy.

l) **Spółdzielnia budowy domów „Praca".** Wczoraj w lokalu p. Pieczyńskiego przy ul. Dworcowej odbyło się roczne walne zebranie spółdzielni budowy domów. Zebranie zagaił prezes rady nadz. p. Barczyński, oddając głos członkowi zarządu p. Lorkowi, do odczytania protokołów i sprawozdań za okres minionego roku. Budowa domu pod Zaborowem utrudniona chwilowo z powodu mrozów jest na dobrej drodze, tak, że do połowy lutego br. połowa domu będzie oddana do zamieszkania. Kredytu udzielił spółdzielni Bank Gospodarstwa Krajowego w sumie 13 tys. zł a 11 tys złożyli członkowie i prywatni obywatele. Kosztorys domu obliczony na 45 tys. zł. wypadnie nieco taniej, dzięki pracy niektórych członków, poświęcających czas i pracę, przez co dotychczas zaoszczędzonych zostało około tysiąc godzin pracy, wartości około 800 zł. Pomocnymi dla spółdzielni okazali się właściciel majątków w Henrykowie p. Stylo, jak też pp urzędnicy magistratu i sądownictwa, przez co praca w Spółdzielni ruszyła się znacznie szybciej do zamierzonych celów. Po przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniami. udzielono jednomyślnie pokwitowania zarządowi. W dalszym ciągu przystąpiono do poprawek statutu spółdzielni, opartych na konieczności rozszerzenia spółdzielni na szersze warstwy

E. W. PIERCE.

Córki miljonera.

Powieść, (przekład z angielskiego).

111)

Ciąg dalszy.

— Spodziewam się, — odparł, — Etela ma serce na swojem miejscu. Tak ,jest wprawdzie wielką panią, ale obawiam się, że może czuje się bardzo nieszczęśliwa w pożyciu małżeńskiem. Związek ten wielce był nierozsądnym, oby lepiej nigdy nie był przyszedł do skutku! Mercy, znam twoją odwagę, twą dobroć serca i rozumu. Coś mi mówi, że wkrótce staniesz się podporą i pociechą dla twej siostry.

Wzruszona powstała z miejsca i zapytała, kładąc mu rękę na ramieniu:

— Ojcze... bo wszakżeż pozwalasz mi tak się nazywać?... czy chcesz przez to powiedzieć, że Etela że wszyscy mają się dowiedzieć, kto jestem?

— Zapewne, — odparł. — Tak być musi.

— I nie wstydzisz się uznać mnie przed całym światem za swoje dziecko?

Odpowiedź jego brzmiała prawie jakoby jęk:

— Wstydzić się? Wielki Boże! Nie mów tak Mercy! Robisz mi przykrość!

— Ależ ojcze, ty przecież jesteś możny i bogaty, wszędzie znany i szanowany, a kiedy pomyślę, o tem, że jestem twojem dzieckiem, że z ciasnych ram mojego świata mam wejść w twój świat szeroki i wielki, tak zupełnie od mojego inny, to prawie w głowie mi się mieszna. Czyż mam opuścić pensję i pojechać z tobą?

— Możny i bogaty! — powtórzył z cicha, — wszędzie znany i szanowany; tak ,tak... może być. Naturalnie, że musisz opuścić pensję i przybyć do nas.

— Zaraz teraz... dzisiaj jeszcze?

— Nie, — odpowiedział z lekkiem drżeniem, — dzisiaj jeszcze nie. Bądź cierpliwą. Za kilka dni Mercy. Wyjął sakiewkę.

Daję ci to na twoje wydatki, bo zapewne będziesz czego potrzebowała zanim się zobaczymy. Nie zapominaj, że rachunki już wszystkie popłacilem, mam na to kwity pani Manner.

— Ależ ojcze, ja nie potrzebuję pieniędzy, — rzekła Mercy, — to co mam jeszcze od ciebie, to mi wystarczy. Dajesz mi więcej, aniżeli wydać mogę...

— Weź tylko, — przerwał prędko. — Nikt nie wie, co następny dzień przynieść może.

Zdziwiona tem zachowaniem usłuchała go. Zegar wybił godzinę; on przeląkł się, że już tak późno.

— Jakże dzień szybko mija! — mówił — a ja mam ci jeszcze tak wiele do powiedzenia.

— Miałem zamiar wysłać cię zagranicę, abyś tam pobierała lekcje śpiewu, ale obecnie jest to niepodobnem, — ciągnął dalej. — Gdybyś naprzykład musiała żyć z pracy, czy sądzisz, że byłabyś zdolną zarobić sobie na utrzymanie?

— Tak, — odpowiedziała, — jestem nawet o tem przekonana.

Niezmiernie trudno mu było z nią się rozstać. Długo potem jeszcze przypominała sobie jak ciągle i ciągle zabierał się do odejścia, a nie odchodził, aż wreszcie zaczęło się śmierzchać na dworze, przypomniała sobie jego serdeczność, pocałunki składane na jej czole, bolesny wyraz twarzy przy pożegnaniu. Już u drzwi będąc, jeszcze raz się wrócił, aby ją poraz ostatni uścisnąć. Mercy tak ciężko zrobiło się na sercu, łzy trysnęły jej z oczu.

— Nie powracasz dziś wieczorem do Nowego Jorku, ojcze? — zapytała.

— Nie, jadę gdzieindziej, — odparł.

— Czy zobaczę się jutro z tobą?

Wyglądał blady i zmieszany, ale uśmiechnął się i odpowiedział:

— Tak... jutro.

Ze łkaniem rzuciła mu się na szyję.

— Nie wiem, ale dzisiaj tak mi trudno się z tobą rozstać, ojcze. Czy tylko napewno jutro tu będziesz... czy tylko zobaczę cię znowu? I czy kochasz mnie szczerze z całej duszy?

Kocham cię niewymownie, — brzmiało z głębi zbolałej piersi — a jutro się niezawodnie zobaczymy, bądź pewną, drogie moje dziecię.

Jeszcze raz spojrzała na jego blade oblicze, a potem drzwi za nim się zamknęły. Pobiegła do okna i patrzała na jego wysoką postać uliczą idącą. Rucił okiem na jej okno, pożegnał ją skinieniem głowy i szedł dalej ginąc w ciemnościach.

Silne nerwy zdrowy sen
daje codzienne spożywanie kawy
PEROLA!

obywatelstwa z dotychczasowych ram, obejmujących tylko pracowników kolejowych. Zmieniono więc przedewszystkiem nazwę Spółdz., opuszczając słowo „dla pracowników kolejowych", a dodając słowo „Praca": gdyż spółdzielnia w miarę możliwości i uzdolnień buduje się przy pracy osobistej samych członków. W dyskusji nad zmianą paragrafów zabierali głos pp. Stefaniak, Lira, Lorek i inni, poczem zmiany uchwalono z poleceniem zarejestrowania ich w sądzie i ogłoszenia w prasie miejscowej i w Poznaniu. W dalszym ciągu uchwalono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 60 tys. zł z Banku Gosp. Kraj. na dalszą budowę. W następnym punkcie obrad nad uzupełnieniem Rady Nadzorczej, na miejsce trzech ustępujących członków wybrano p. Barczyńskiego, Białożyńskiego i Kiczkę. Przy wnioskach poruszano sprawę uzupełnienia udziałów przez zalegających członków, poczem około godz. 9,30 zebranie zamknięto.

l) **Nowe przedsiębiorstwo.** Znany powszechnie kupiec p. Fryderyk Sadzki jeden z przedstawicieli na Polskę, Firmy Ford-Motor-Company A/S w Detroit otworzył w Lesznie przy ul. Wolności skład tychże samochodów, przyborów itp. Autobus kursujący z Leszna do Osieczny, urządzony według najnowszej techniki i komfortu jest nabyty przez p. J. Kleczyńskiego od Firmy powyższej. Nowej placówce życzymy najlepszego rozwoju. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie.

l) **Sprawy Związku Powstańców i Strzelców.** Zapowiedziany na 2 II. br. „Dzień Strzelecki" został przesunięty na czas późniejszy. Natomiast odbędzie się w tym dniu zabawa taneczna dla członków i zaproszonych gości. Szczegóły w ogłoszeniu płatnem.

Zarząd Obwodu.

Przy nadmiernem otłuszczeniu, duszności, reumatyźmie i chorobach naczyń krwionośnych — naturalna woda gorzka **„HUNYADI JANOS"** jest najlepszym środkiem na regularne funkcjonowanie kiszek, przemianę materji i obieg krwi. Nabyć można we wszystkich aptekach i drogerjach. Inform. bezpł.: M. Kandel, Poznań, Masztalarska 7.

ZABOROWO.

zo) **Koło Śpiewu „Nowowiejski" w Zaborowie** przypomina swym członkom o odbyć się mającem w niedzielę, dnia 3. lutego br. o godz. 2,30 w lokalu nowej szkoły (Rynek) zebraniu miesięcznem, na które się członków oraz sympatyków uprzejmie zaprasza.

Zarząd.

zo) **Roczne walne zebranie Stow. Młodych Polek** odbędzie się w sobotę, dn. 2. lutego br. o godz. 6-tej po poł. w szkole (ul. Kościelna). Wstęp tylko druhnom dozwolony. „Sprawie służ". Zarząd.

WIJEWO

wo) **Tow. Powstańców i Wojaków.** Dnia 27. bm. odbyło się zebranie walne Tow. Powstańców i Wojaków Brenno—Wijewo na sali p. Michalewicza w Wijewie. Po zagajeniu zebrania przez dh. prezesa, odczytaniu sprawozdania za rok ubiegły przez dh. sekretarza i sprawozdania z działalności Towarzystwa przez skarbnika i udzieleniu absolutorjum staremu zarządowi oddał dh. prezes przewodnictwo zebrania w ręce dh. Pawliczaka. W skład nowego zarządu wchodzą: Pp.: Stępczak Jan prezes, Pawliczak Józef I. wiceprez., Matłoka Antoni II. wiceprez., Skorupiński Klemens sekret., Dyderek Franciszek skarbn., Wolniczak Anotni komendant, Jurgawka Maciej, Miś Maciej, Hauser Józef radni, Wojciech Wład. chorąży, Wolniczak Ign., Zboralski B. asystenci; Domagała Jan zast. asystenta, Rybak Antoni, Miś Marjan rewizorowie kasy, Firlej Antoni delegat na zjazd. O godz. 21 dh. prezes zakończył zebranie odśpiewaniem „Roty".

—o—

BOJANOWO.

bo) **Zebranie Związku Inwalidów Wojennych** Rzplitej Polskiej odbędzie się w sobotę, dnia 2. II. zaraz po nabożeństwie.

Zarząd.

—o—

PONIEC.

pc) **Stow. Młodzieży Polskiej.** W niedzielę, dnia 27. I. 1929 punktualnie o godz. 3-ciej popoł. odbyło się roczne walne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej — Męskiej na salce w ochronce. Zebranie w obecności patrona Stow. ks. Sztukowskiego zagaił prezes Ludwik Gołębecki hasłem „Gotów". Następnie przeczytał dh. sekretarz protokół z ostatniego zebrania, poczem wygłoszono sprawozdania roczne z działalności Stow. przez poszczególnych członków zarządu, udzielono pokwitowania. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który składa się z druhów: prezes Ludwik Gołębecki, sekretarz Franciszek Józefiak, skarbnik Beono Cugier, naczelnik Konstanty Nędzewicz, członek komisji rewizyjnej Władysław Goleczewski. Uchwalono jednogłośnie by w [illegible] miesiąca marca br. odegrano sztukę teatralną „[illegible] Siew". Po załatwieniu mniej ważnych punktów [illegible] solwował zebranie hasłem „Gotów"!

(lg. sn.)

Z Poznania.

P) **Nie będzie ambulatorjów.** Rokowania Związku Lekarzy z Kasami Chorych, które toczą się od poniedziałku przy udziale delegata Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej p. Osłowskiego przybrały obrót pomyślny. Onegdaj przybyli do Poznania przedstawiciele trzech kas prowincjonalnych, z któremi sprawa nie jest jeszcze załatwiona. Rokowania posunęły się tak daleko, że ubezpieczeni nie będą płacili lekarzom honorarjum, gdyż wynagrodzenia obejmują Kasy Chorych. Co do sprawy ambulatorjów to jest rzeczą pewną, że w poznańskiem nie będą one wprowadzone.

P) **Dramat w rodzinie.** Na Górnej Wildzie 3 rozegrała się krwawa tragedja rodzinna. U stróżów wspomnianego domu, Aniołów, mieszkała 24-letnia córka ich Franciszka wraz z mężem, 26-letnim szoferem Stanisławem Bramborem. Onegdaj w południe, Brambor powrócił do mieszkania, gdzie pomiędzy nim a teściową doszło do ostrej wymiany zdań. W toku sprzeczki gwałtowny zięć porwał rewolwer i zranił teściową trzema strzałami w brzuch a żonę dwoma strzałami w brzuch i rękę, poczem skierował broń ku sobie, raniąc się niebezpiecznie w okolicę serca. Stan Brambora jest beznadziejny, a Franciszki Bramborowej i jej matki Antoniny Aniołowej bardzo ciężki.

—o—

JUTROSIN.

jn) **Ze szkoły powszechnej.** Z dniem 1. lutego br. przydzielono do tut. Szkoły Powszechnej p. Mielcarównę Martę, nauczycielkę z Sarnowy. (10).

—o—

RAWICZ.

rcz) **Powódź zabaw.** Krótkotrwały tegoroczny karnawał cieszy się w mieście naszem niebylejakiem powodzeniem. Nieprzerwany łańcuch zabaw i imprez karnawałowych rozpoczął bal maskowy Rawickiego Klubu Sportowego w noc sylwestrową. W tym samym dniu bawiono się mniej wybrednie w „Sokołówce" i „Monopolce". Śmietanka Rawicza i powiatu zebrała się w 6 dni później na balu Koła akademickiego, a niemniej na balu „Czytelni Kobiet" w dniu 16 stycznia. Zabaw ena szerszą skalę urządziło miejsc. Bractwo Kurkowe a „Wincentki" Wentę pod nazwą „Karnawał włoski". Także „politycy" nie chcieli pozostać w tyle i balowali we własnem kółku, a nasza mniejszość narodowa pod nazwą „Deutscher Hanwerker-Verein" zgromadziła się w rocznicę urodzin swego „kajzera", zalewając robaka melancholji i smutnych refleksyj. Korpus podoficerski III. baonu 55 p. p. p. zebrał się w Strzelnicy dnia 26. 1., a tow. im. „św. Józefa" balowało w dzień później. Nawet młodzież szkół średnich nie pozostała dłużną i „fokstrotowała" na komplecie kursistów seminarjalnych. Do powodzi różnych festynów, redut ,balów i wieczorków nie zostały wliczone stałe zabawy w lokalach p. Jarczewskiego i Dziebowskiego ,tudzież w okolicznych oberżach ,także licznie przez rawiczan frekwentowanych. Pajbliższe dni przyniosą zakrojony na szeroką skalę bal Związku Pracowników Kupieckich, a z mniej pretensjonalnych wypada wymienić zabawy Stow. Młodzieży Polskiej, Związku Niższych Pracowników Pocztowych ,wieczorek familijny Tow. Przemysłowo-Rzemieśln. i imprezę miejsc. Korpusu Kadetów Gdy dodamy jeszcze kilkakrotne w tym czasie gośc. występy zespołów teatrów poznańskich i warszawskich, jak i „Wieczór wokalno-instrumentalny" wychowanków Korpusu Kadetów, to otrzymamy jaki taki obraz karnawałowego trybu i życia naszego miasta.

Każdy zaoszczędzony złoty

do banku włożony, przyczynia się do gospodarczego rozwoju kraju i zabezpiecza dobrobyt i pogodną starość oszczędzającego.

Oszczędności należy jaknajlepiej lokować w znanych sobie instytucjach bankowych, by uchronić się od strat.

Pewność lokaty i jej terminowego zwrotu uzyska, kto składa oszczędności w następujących bankach spółdzielczych:

Bank Ludowy	**Bukówiec Górny**
Bank Ludowy	**Kościan**
Bank Ludowy	**Leszno**
Bank Ludowy	**Osieczna**
Bank Ludowy	**Rydzyna**

Jarmarki w woj. poznańskiem

na miesiąc luty 1929 r.

Ołobok, pow. ostrowski, 4-go (konie, bydło).
Krobia, pow. gostyński, 5-go (ogólny).
Krotoszyn, 5-go (konie, bydło).
Mosina, pow. śremski, (ogólny).
Wolsztyn, 5-go (inwentarz żywy).
Buin, pow. śremski, 6-go (kramny, inwentarz żywy).
Dobrzyca, pow. krotoszyński, 6-go (konie, bydło kramny).
Kępno, 6-go (ogólny).
Leszno, 6-go (inwentarz żywy).
Wągrowiec, 6-go (konie, bydło).

Z CAŁEJ POLSKI.

P. Prezydent Mościcki — narciarzem.

Przebywający obecnie w Zakopanem Pan Prezydent Mościcki spędza przeważnie czas na pieszych przechadzkach, które odbywa w towarzystwie adjutantów rtm. Jurkiewicza i rtm. Calewskiego. Ludność góralska, z którą p. Prezydent podczas swych przechadzek dość często się spotyka, odnosi się do p. Prezydenta z entuzjazmem. Pewien góral spotkał p. Prezydenta idącego w głębokim śniegu. Góral natychmiast zeskoczył z sanek i przedstawiwszy się jako Jasiek Krzeptowski, poprosił p. Prezydenta ażeby zechciał zrobić mu ten zaszczyt wsiąść do jego sanek. P. Prezydent zgodził się, a uradowany góral powiózł Prezydenta do Sanatorjum Wojskowego. Wytwórnia nart wykonała dla p. Prezydenta specjalne narty, do uprawiania sportu narciarskiego.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

lt) Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół". Ćwiczenia druhen dziś w piątek, o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczni sem. żeńsk. Czołem! Naczelnictwo.

lt) Baczność „Sokół"! Ćwiczenia druhów, dziś w piątek o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczni miejskiej. Czołem! Naczelnictwo.

lt.) Chór Kościelny. Dziś, w piątek, po nabożeństwie lekcje. O liczne i punktualne przybycie prosi Dyrygent.

lt) Związek Pracowników Kupieckich. Wszystkim członkom, którzy chcą wziąć udział w obchodzie 25-lecia oddziału w Rawiczu, donosimy, że zbiórka będzie na dworcu jutro (w sobotę) o godz. 9,15.

Zarząd.

lt) Stow. Młodzieży Polskiej. W sobotę, po sumie jest bibljoteka otwarta i proszę z niej korzystać. Bibljotekarz. — O godz. 1,30 zbiórka oddziału młodszego. O liczne i punktualne stawienie się wszystkich druhów prosi. Kierownik.

lt) Zebranie N. P. R. Lewicy odbędzie się dnia 3. lutego br. o godz. 2-giej w lokalu p. Klemczaka ul. Szkolna 4. Uprasza się o jak najliczniejszy udział Zarząd.

lt) Zadzwycz. zebranie filji żeńskiej Zjedn. Zaw. Polskiego odbędzie się u p. Pieczyńskiego przy ul. Dworcowej w niedzielę, dn. 3 lutego br. o godz. 3 O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

lt) Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy Koło Leszno, podaje członkom do wiadomości, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dn. 5. II. br. o godz. 21 w lokalu Strzelnicy, przy ul. Kościańskiej. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Koniec działu redakcyjnego.
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.
Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.
Czcionk. Drukarni [illegible]czyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Tow. Kat. Robotników Polskich w Lesznie
urządza w niedzielę, dnia 3 lutego br na sali Strzelnicy
swą doroczną
ZABAWĘ ZIMOWĄ
z przedstaw. amatorskiem, odegranem będzie: NOWY ROK
Po przedstawieniu ZABAWA TANECZNA
w zamkniętem kółku dla swych członków i ich rodzin.
Początek o godz. 7,30 wiecz.
PROBA GENERALNA
dla dzieci w niedzielę o godz. 3 po poł. Wstęp 20 groszy.
O liczny udział członków i ich rodzin prosi
PATRONAT i ZARZĄD.

60 m³ zdrowego i mocnego
drzewa olszowego
oraz 70 m³ wałków I. klasy ma do oddania
Zarząd leśny Drzeczkowo
p. Osieczna



Maszyny i narzędzia rolnicze
wszelkiego rodzaju, krajowe i zagraniczne światowej sławy
wirówki mleczarskie
„LIBELLA"
oleca na dogodne spłaty w długoterminowym kredycie
Wypożyczalnia traktoru i młocarki.
Składnica Maszyn Włoszakowice właśc. W. Kasparski
Warsztaty reparacyjne.

†

W czwartek o godz. 8 zmarł niespodziewanie nasz kochany ojciec teść, brat i dziadek śp.

Franciszek Hoffmann

gospodarz, przeżywszy lat 75.

W ciężkim smutku pogrążona

rodzina Hoffmannów.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 4 lutego br. godz. 11 przed poł. w Krzycku Wielkiem.

Krzycko Wielkie, dnia 31 stycznia 1929 r.

✝

Tow. Powstańców i Wojaków — Leszno daje swym członkom do wiadomości, iż zmarł członek nasz śp.

Osięgłowski Jan

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek po poł. o godz. 4-tej z szpitala Czerwonego Krzyża. Zbiórka członków o godz. 3,30 po poł. przed druchem prezesem.

Zarząd.



W piątek, 1. 2. 29 r. o godz. 3 rano zasnął w Bogu opatrzon Sakramentami św, po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy i najukochańszy mąż, nasz najlepszy ojczulek i brat śp.

Jan Osięgłowski

w 53 roku życia.

W nieutulonym smutku pogrążeni

żona i córki.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 4. 2. o godz. 4 z Czerwonego Krzyża w Lesznie.

Leszno, dnia 1 lutego 1929 r.

Biały Tydzień

Reklamowa sprzedaż wszelkich białych towarów po znacznie zniżonych cenach.

Polecamy **płótna, madepolamy, batysty** jedw. i bieliźniane, **płótna pościelowe, prześcieradłowe, adamaszki i atłasy** na pościele, **płótna lniane, ręczniki** lniane i bawełniane, **stołowiznę z metra, garnitury stołowe,** lniane i bawełniane.

Prosimy przekonać się o wielkim wyborze i wyjątk. niskich cenach.

Zwracamy uwagę na nasze okna wystawowe

Bracia Kotlarscy

LESZNO

Dworcowa 55. Telefon 95.

Specjalna okazja dla zakupu wypraw!

Podczas **„BIAŁEGO TYGODNIA“** rozpisujemy **KONKURS o NAGRODY**

Kto odgadnie ile metrów płótna znajduje się w naszym oknie wystawowym (Wystawa białego tygodnia). Kto właściwą ilość metrów albo najwięcej przybliżoną odgadnie otrzyma pierwszą nagrodę. Kto drugą z rzędu najbliższą odgadnie otrzyma drugą nagrodę itd. Udział w konkursie ma prawo wzięcia każdy z wyjątkiem naszego personalu. Do lury należą poza właścicielami 3 bezstronnych i bezpartyjnych panów. Jako nagrody wyznaczamy następujące praktyczne przedmioty. **1. 1 garnitur kolor do kawy z serwetkami na 6 osób. 2. 1 kolorowy ubrus do kawy 3. 1 serweta obiadowa** pozatem 3 mniejsze nagrody.

Wszelkie podania prosimy skierować pisemnie do dnia 10 bm. do nas z napisem „konkurs na ilość metrów płótna.

Bracia Kotlarscy

Leszno Skład bławatów Dworcowa 55

Kurs czterotygodniowy

malowania olejnych obrazów t. j. Portretów z natury i fotografii, pejzaży, zwierząt, kwiatów na martwej naturze i fantazjach, oraz rysunków dla zawodu osób starszych dla uczni (uczennic) szkół średnich, na miejscu Leszno i okolice rozpocznie się 15 lutego b. r. Cena kursu trzyd. lekcyj z. ... płacenia uprzejmie codziennie!

Gabrjela Przysiecka

artystka malarka i rysowniczka, Leszno, ul. Leszczyńskich 32, I. p.

Piekarnia z mieszkaniem, do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 2.600 zł. Ławnicami Leszno, Dworcowa 23.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

We wtorek, dnia 5 bm. o godz. 1 po poł. sprzedane będą w Bolewicach Nowych:

1 rower męski i 2 cielaki

najwięcej dającemu za gotówkę.

Zbiór kupców przed p. Kliegerem.

Nawrocki, kom. sądowy w Lesznie.

Z powodu żałoby będzie skład mój dnia 4 bm.

zamknięty

F. Hoffmann, Leszno, Tylna

Specjalna okazja do zakupu wypraw

Biały Tydzień

Proszę zwrócić uwagę na okna wystawowe!

od 1-go lutego do 15-go lutego b. r.

REKLAMOWA SPRZEDAŻ PO NIEBYWALE NISKICH CENACH!

PŁOTNA

Lndowe 80 cm.	1,50 zł
Silesia 90 cm.	2,10 zł
Madapolan 80 cm.	1,95 zł
Madapolan 90 cm.	2,10 zł
Batyst bieliźniany 90 cm.	2,70 zł

ŻYRARDÓW
TOWARZYSTWO ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH SPÓŁKA AKCYJNA

Serwety lniane
Serwety bawełniane
Obrusy lniane i bawełniane wszelk. rodz.
Płótna pościelowe w wszelkich gat. i szerok
Ręczniki odpasowane i metrowe.

Płótna 70 cm. szer.	od zł 1,20 do 1,40
Płótna 80 cm szer.	od zł 1,45 do 2,—
Płótna 90 cm. szer.	od zł 1,70 do 2,90
Płótna andrychowskie znane ze swej dobroci	
koszulowe 80 cm.	od zł 1,80 do 2,50
koszulowe 90 cm.	od zł 2,— do 2,90
Batysty bieliźniane	od zł 2,80 do 3,80

PŁOTNA POŚCIELOWE 130 cm.	od zł 2,60 do 3,80
„ „ 140 cm.	od zł 2,70 do 4,00
„ „ 156 cm.	od zł 3,50 do 5,00
„ „ 160 cm.	od zł 3,70 do 6,20
„ „ 180 cm.	od zł 5,80 do 7,00
„ „ 200 cm.	od zł 6,50 do 8,00
PŁOTNA PRZEŚCIERADŁOWE	od zł 2,20 do 4,00

DYMKA KALESONOWA	1,70 do 2,80
ADAMASZKI POŚCIELOWE	
90 cm. szer.	2,90 do 3,50
140 cm. szer.	3,90 do 6,—
160 cm. szer.	5,00 do 7,50

RĘCZNIKI metrowe	od 95 gr	do 3,—
RĘCZNIKI gotowe	od 2,40	do 3,—
RĘCZNIKI froterowe	od 2,50	do 5,—
OBRUSY adamaszk.	od 9,—	do 22,—
OBRUSY zaquard.	od 15,—	do 35,—

Zwracam specjalną uwagę na korzystną partję lnianej stołowizny

Podczas trwania „Białego Tygodnia“ udzielam na wszelkie inne towary 10 procent rabatu przy kupnie za gotówkę.

Proszę zwrócić uwagę na okna wystawowe!

FELIKS BULIŃSKI

skład bławatów i konfekcji damskiej w Lesznie

Rynek 26-27 Telefon 292.

Specjalna okazja do zakupu wypraw

Biały Tydzień

Ceny z powodu korzystnego zakupu *niebywale niskie.*

A. Dzikowski, Leszno.

KINOTEATR „IMPERIAL“ (Hotel Polski)

Dziś w piątek i jutro w sobotę ostatni raz, największa sensacja sezonu!

W ZAUŁKACH MARSYLJI

Dramat współczesny osnuty na tle handlu żywym towarem.

Początek o godz. 7 i 9. W sobotę o godz. 4,30, 7 i 9.

Od niedzieli, dnia 3 lutego br. czołowe arcydzieło najnowszej produkcji głośnej wytw. „Ufa“, genjalnej reżyserji twórcy „NIBELUNGÓW“ i „METROPOLIS“ FRYDERYKA LANGA

„SZPIEDZY“

Film — tytan, który przechodzi najśmielsze wyobraźnie. Szczyt nowoczesnej techniki — oszałamiające zdjęcia.

W rolach głównych: RUDOLF KLEIN ROGGE i WILLI FRITSCH.

Początek w niedzielę o godzinie 3-ciej, 5-tej, 7-mej i 9. Koncert artystyczny.

Dziewczyna

do wszelkich prac pomowych, potrzebna natychmiast. Zgłosz. w eksp. Głosu

Dom

2 morgi ziemi, na sprzedaż natychmiast. Leszno, Osadnicza nr. 7.

2 bufeciarki

dorosłe, [illegible] niedziele 3 b.m. potrzebne. Zgłoszenia: Trobinek, Ch[illegible]

Sprzedam

dobra, kotse koze. Leszno, ul. Łazienna 24

Dom

wraz ¾ morgi roli na sprzedaż w Poniecu przy ul. Janiszewskiej 23.

Fornala

z 2 lub 3 [illegible] postuszuje od 1. 4. 1929 r. FOLWARK GRONOWO.

KANARKI

harcerskie, pierwszorz. śpiewaki, o różnych cichych i melodyjnych tonacjach, również dobre samiczki do chowu można oddenis

L. Olszewski, Leszno

Plac Dr. Malejus 19 wejście [illegible] ul. Sobieskiego

Posiadłość

[illegible] mórg ziemi w tem 1 morgi sadu budynki masywne obszerne z inwentarzem lub bez z powodu zmiany stosunków familijnych zaraz na sprzedaż Walenty Kołak, Podrzecze powiat Gostyń.

Gospodarstwo

[illegible] 55 mg., w tem 4 mg. łąki, zabudowania masywne, z żywym i martwym inwentarzem, korzystnie na sprzedaż. Agenci wykluczeni.

O. Rüdiger, Augustynki 7 p. Leszno.

Dziewczyna

do wszelkich robót domowych która umie gotować, potrzebna natychmiast. Zgł.: Rynek 20, II. piętro.

Biały Tydzień

rozpoczynam z dniem 4 lutego b. r.

Koszule damskie przybrane koronką	3,20, 2,50	1.65
Koszule damskie z haftem dobrego gatunku	5,50, 4,70	3.00
Koszule damsk. nocne przyb. haftem lub koronką	10,50, 7,50	5.90
Komb. majtk.	4,00, 3,50	3.00
Komb. halkowe, strojne	5,80, 4,50	3.00
Staniczki z mereżką lub haftem	3,50, 2,00	1.15
Fartuchy damsk.	2,40, 1,95	1.45

Bielizna opalowa, batystowa, jedwabna.

Bielizna dziecięca, wyprawki dla niemowląt.

Hafty, koronki klockowe i walensiennes w wielkim wyborze.

Resztki koronek i haftów za bezcen.

Pończochy — Golfy — Trykotaże.

Czesław Jankowski

LESZNO, Dworcowa 52

Szanownej mej klienteli miasta Leszna i okolicy najuprzejmiej donoszę, iż dniem **4 lutego 1929 r. przeniosłem moją**

pracownię damsko krawiecką

z ul. Brackiej przedtem Jelenia na ul. Leszczyńskich 8 dom p. Daniela

Polecam obok pracowni, mój nowo otworzony skład, bogato zaopatrzony w materjały damskie, podszewki, płaszcze gotowe, kostjumy, suknie od najwykwintniejszych, oraz wszelkie artykuły damskie.

Przyrzekam Szan. Klienteli tylko rzetelną i skorą obsługę oraz przystępne ceny.

St. Sobczak, Leszno, mistrz damsko-krawiecki.

Proszę zwiedzić mój skład. Proszę zwiedzić moją wystawę. Kupno nie obowiązuje.

KAWIARNIA CUKIERNIA

„POLONIA“ - S. KASPRZAK TEL. 76.

KONCERT KONCERT

Codziennie

KONCERT ARTYST.

Polecam 2 razy dziennie świeże pączki oraz wszelkie inne pieczywo.

KAWIARNIA CUKIERNIA

Wielkopolski Związek Powstańców i Strzelców urządza w sobotę, 2. bm. o godz. 20 w sali p. Dolińskiego

BAL MASKOWY

za zaproszeniami. Wstęp 2 zł, dla członków po 1,50 i 1 zł. Orkiestra 55 Pozn. p. p.

Niniejszem mam zaszczyt jak najuprzejmiej zakomunikować Szan. Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy, że powierzono mi **autoryzowane przedstawicielstwo** firmy **FORD-MOTOR-COMPANY A-S w Polsce z siedzibą w Lesznie,** które prowadzić będę pod firmą

„AUTO-SALON“

właśc. Fryderyk Sadzki, Leszno-Wlkp., ul. Wolności 24/25.

Jednocześnie polecam samochody „Ford“ i traktory „Fordson“ oraz oponowania firmy światowej sławy „Goodyear“, oliwy smary „Gargoyle-Vacuum Oil Comp. S. A“, akcesorja i przybory do samochodów oraz traktorów „Fordson“.

Polecając powyższy komunikat łaskawym względom P. T. Obywatelstwu, przyrzekam rzetelną i fachową obsługą, zadośćuczynić wszelkim wymaganiom oraz zjednać sobie zaufanie Szan. Klienteli.

Z poważaniem

Fryderyk Sadzki - Auto-Salon - Leszno, ul. Wolności 24/25. Tel. nr. 339.

Najkorzystniej i najpewniej lokuje się wkłady oszczędnościowe

w Banku Ludowym w Poniecu

ulica Wielko Zamkowa nr. 44, w własnym domu. Bank załatwia także wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące

WŁADYSŁAW NOWACZYK, MISTRZ MALARSKI, LESZNO

ULICA ŁAZIEBNA 6 TELEFON 268. ZAŁOZ. 1894 R.

PIERWSZORZĘDNY I NAJSTARSZY ZAKŁAD MALARSKO-DEKORAC. NA MIEJSCU I W OKOLICY WYKONUJE WSZELKIE PRACE W ZAKRES MALARSTWA WCHODZ. SZYBKO I PO CENACH PRZYST.

ULICA ŁAZIEBNA 6 TELEFON 268. ZAŁOZ. 1894 R.

BIAŁY TYDZIEŃ

Zwracam uwagę Szan. Publiczności na moją wystawę własnego wyrobu bielizny, fartuchów itd. w dniu 2 i 3 lutego br. Przyjmuję również wszelkie zamówienia do szycia według wymagań Szan. Klienteli. — — Fachowa i rzetelna obsługa zapewniona

B. MEYER, LESZNO, LESZCZYŃSKICH 44

Kino Palace-Leszno

Dziś uroczysta premjera, dawno oczekiwanego obrazu, który zrobi na publiczności wielkie wrażenie i pozostanie na całe życie w pamięci

„Moulin Rouge"

Najnowsze, najwybitniejsze i najmilsze arcydzieło słynnego realizatora E. A. DUPONTA w 12 wielkich aktach.

Rolę główną odtwarza genjalna tragiczka OLGA CZECHOWA

KONCERT ARTYSTYCZNY. KONCERT ARTYSTYCZNY

Początek przedstawień o godz. 6,30 i 9,00, w święto i niedzielę o godz. 3,30, 6,30 i 9,00.

Program trwa 2½ godziny.

Bilety ulgowe nieważne. Pomimo wielkich kosztów, ceny nie podwyższone.

Kino Apollo

Leszno — ulica Leszczyńskich nr. 30

Dziś i w dni następne najnowsza sensacja stolic europejskich. Zupełnie niebywała atrakcja sezonu. Ulubieniec kobiet, król sensacji, tytan ekranu: LUCJANO ALBERTINI w swoim najnowszym, wspaniałym, olśniewającym filmie pt.

HJENY NOCY

w 12 wielkich aktach miłości, czaru przygód i sensacji.

W rolach kobiecych 25 uroczych artystek

Ponadto nadprogram 2 akt. amerykańska, komedja. Początek o godz. 7 i 9 wiecz. w sobotę i niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9.

KONCERT

Dla mej córki

panny, ze wsi, w średnim wieku, posiadającej 9000 zł, później więcej, poszukuję solidnego męża, łagodnego charakteru, od lat 45. Panowie urzędnicy na stałem stanowisku lub przemysłowcy z odpowiednim majątkiem, zechcą złożyć swe oferty do eksp. Głosu do dnia 6. II. br. pod nr. 15. Rzecz traktuje się serjo.

Rekawiczkę

jelonkową, zgubiłem dnia 30. I około godz. 17. przechodząc przez Rynek do ulicy Komeniusza. Proszę o łaskawe oddanie: Leszno, Komeniusza 25, I. piętro.

RESTAURACJA

w Lesznie, ulica Szkolna 4.

W sobotę, dnia 2 lutego



ŚWINIOBICIE

GOSPODARZ.

KWIATY



ięte i w doniczkach, sufiby i drzewa dekoracyjne, bukiety i wieńce ślubne

W. E. Gogolewski

ogrodnictwo — Leszno — ulica Zaśmie

ZIOŁA

wymienione w Nowem Lecznictwie Przyrodniczem F. E. BILZA, wszystkie herbaty Dr. fil. Wojnowskiego jako i ziołka żołądkowe, wzmacniające Dr. med. Metziga według oryginalnego przepisu tegoż sławnego lekarza są stale do nabycia

w Aptece pod złotym Lwem w Lesznie

ulica Wolności 30. Telefon 198.

MG-RA FARM. MICHAŁA BECKERA.

Doniesienie.

Szan. Publiczności miasta Leszna i okolicy donoszę uprzejmie, że wykonuję wszelkie

prace kominiarskie

po cenach konkurencyjnych. Prosząc o łaskawe poparcie mego nowego przedsiębiorstwa kreślę

z poważaniem

L. Wawrzyniak

Leszno ul. Łaziebnej 25 przedsięb. kominiarskie.

Niemieckiego

perfect francuskiego, początkującym, udzieli uczeń wyższej klasy gimnazjum. Warunki dostępne. Oferty niem. do eksp. Głosu pod „B. F".

STOMATOLOG

lekarz dentysta Dr. med. J. Brzeski

Leszno, ul. Dworcowa 6 (dom Banku Handlowego)

ordynuje w chorobach ust i zębów

od godziny 11—1 i od 3—6.

Dnia 5 lutego (we wtorek) o g. 11 przedp.

odnędzie się

w lesie Maj. Lubonia pow. Leszno

stacja kolejowa Pawłowice

licytacja drzewa

stojącego parcelami — drągi sosnowe i brzozowe na dogodnych warunkach.

Zarząd Maj. Lubonia.

Młynarz

młody, dobrze obeznany w swym zawodzie, z dobremi świadectwami, poszukuje posady. Pism. zgłosz. do eksp. Głosu pod „Młynarz".

Na sprzedaż:

rower damski, rower męski, maszyna krawiecka i damska, radjo 3 lampkowe, różne narzędzia, ślusarskie i aparat do szwajsowania.

Tschuszke, Leszno ulica Srednia 22.

Pokój

wspólny frontowy, z osobnem wejściem z utrzymaniem lub bez, natychmiast do wynajęcia. Leszno, Komeniusza 41, lewo.

50

Niech żyją Jubilaci!

W dniu Złotego Wesela 3 lutego 1929 r. w Dąbczu, składamy naszym kochanym rodzicom Michałowi Przybylskiemu oraz jego żonie Magdalenie z domu Maćkowska, najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i doczekania się Wesela Diamentowego.

Wdzięczne dzieci i wnuki:

Wrotyńscy, Ptaszyńscy, Kuźniakowie i Przybylscy.

Dąbcze, Rydzyna, Nietążkowo, Corvin (Francja), w lutym 1929.

7 tanich dni!

LINOLEUM - CHODNIKI - CERATY CHUSTY NA GŁOWĘ.

Szan. Klienteli daję odpowiednią okazję do korzystnego zakupu wszelkich towarów bławatnych oraz konfekcji. POLECAM:

płótna białe, adamaszki, pościelowe, inlety spodkowe, eolieny, crepe de chine, firany, kapy, kołdry, obrusy, sukna, kamgarny, rypsy, gabardyny, popeliny, szewioty, ubrania męskie i dla chłopców, smokingi, palta, kurtki, spodnie.

P. PAWELCZAK LESZNO - RYNEK 4. TEL. 199. SKŁAD BŁAWATÓW I GARDEROBY

NAJKORZYSTNIEJ i NAJPEWNIEJ

ulokujesz swe oszczędności, także z zabezp. przed dewaluacją

W BANKU LUDOWYM

Spółdz. zapisanej z nieogr. odpow.

W LESZNIE

RYNEK 25 I. PIĘTRO (GMACH WŁASNY) TEL. 297 i 307.

SKARBONKI OSZCZĘDNOŚCIOWE

które dają możność oszczędzania najdrobniejszych nawet kwot, wypożycza bank BEZPŁATNIE. Pozatem załatwia bank wszelkie transakcje w zakres bankowości na dogodnych warunkach.

SKOROWIDZ POLSKICH SKŁADÓW, PRZEDSIĘBIORSTW ITD.

Poniżej podajemy spis składów, przedsiębiorstw i warsztatów i prosimy Szanownych Czytelników, by przy zakupach uwzględniali w pierwszym rzędzie te firmy, które podajemy w niniejszym skorowidzu.

ARTYKUŁY MĘSKIE

St. Muszbieta
Leszno, Rynek 19.
Korzystne źródło zakupu wszelkich artykułów męskich.

ARTYKUŁY MĘSKIE

M. Przybylski
LESZNO ul. Dworcowa 50 gmach Hotelu Bristol. — poleca swój bogato zaopatrzony skład GARDEROBY męskiej i chłopięcej po znanych niskich cenach

ARTYKUŁY PISEMNE

Najtańsze źródło zakupu artyk. pisemn., szkolnych i przyborów muzycznych. — Wyroby tytoniowe.
A. Pachura
LESZNO
Kościańska nr. 66.

BŁAWATY

Józef Danielak
skład bławatów
Leszno, Rynek 11.
Telefon 148.

BŁAWATY

P. Pawelczak
skład bławatów i garderoby
Leszno, Rynek 4.
Oddział miarowy.

BŁAWATY

Najtaniej
kupuje się garderobę męską i dziec. Czapki, kapelusze i bławaty.
A. Polewicz
Leszno — Rynek nr. 20 róg.

BATERJE

Akumulatory
baterje anodowe stale na składzie
Reparacje i napełn. akum.
T. SMOLANOWICZ
Leszno, ul. Dworcowa 11
Telefon 216.

CZAPKI

F. MAKOWSKI
mistrz kuśnierski
LESZNO, ul. Wolności 3.
FABRYKA
czapek wojskowych, szkolnych i dziec. oraz wszelkie przybory wojsk. i szkolne i artykuły męskie.

DESTYLACJA

J. i J. Góreccy
LESZNO (WLKP.)
Tel. 227. Leszczyńskich 17
Leszczyńska Hurt. Destyl.
pod nazwą
„MIASTO WARSZAWA"
Wytwórnia wódek zdrowotnych, likierów deserowych, rumów, araków i koniaków
SPECJALNOŚĆ:
wyroby bez alkoholu: Oko, Całusek i Warszawianka.
Fabryka win owocowych i hurtowa sprzedaż win kraj. i zagran. Wytłocznia soków
Probiernia: Rynek nr. 33. Telefon nr. 13.

GARNCARSTWO

A. Bilewicz
mistrz garncarski
SKŁAD KAFLI i bud. piecy kafl.
Leszno, Plac Dr. Metzinga 5.

KSIĘGARNIE

Józef Rzepka
Księgarnia i skład papieru
Leszno, Rynek 14
Telefon 168.

KRAWIECTWO

Tomasz Stanek
LESZNO
ulica Leszczyńskich 43.
Najwykwintniejsze krawiectwo damskie, męskie i wojskowe
SKŁAD SUKNA.

FORTEPIANY

Nadwarna Fabryka Fortepianów Pianin
T. Betting
Leszno (Pozn.)
Telefon 235. Telefon 235.

KAMIENIARSTWO

Zakład kamieniarsko-rzeźbiarski
Feliks Majkowski
Leszno ulica Łaziebna róg ul. Grodzkiej
WYKONUJE NAGROBKI wszelkiego rodzaju.

MASZYNY DO SZYCIA



Fabryczny Skład Maszyn do szycia.
Największy wybór — Odpłata dwa lata, za ceny 220 zł. poj. 30 lat gwarancji piśm. Wpłata 15 zł
— — Za gotówkę 72 zł taniej — —
Centrala Maszyn — Wolsztyn telefon 23. M. CZARNECKI, Generalne zastępstwo.

MASZYNY ROLNICZE

Leszczyńska Centrala Maszyn
Leszno, ulica Dworcowa 25
tel. 214 poleca tel. 214
maszyny rolnicze
wirówki, rowery, maszyny do szycia.
Dogodne warunki spłaty.

MASZYNY

SKŁADNICA MASZYN
Włoszakowice W. Kasperski
dostarcza wszelkiego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze.
Wirówki, rowery i maszyny do szycia na dogodnych warunkach spłaty. Warsztaty reparacyjne. Wypożycz. traktoru i młocarki.

MEBLE WYSCIEŁANE

MEBLE WYSCIEŁANE
oddaję na dogodnych warunkach, na małe raty. Garnitury klubowe, pluszowe, kanapy, leżanki, materace, wkładki sprężynowe w wielk. wyborze. Przyjm. przeróbki różn. rodz.
B. CHMIELOWSKI
Leszno, Plac Dr. Metzinga 4.

MASZYNY ROLNICZE

St. Kaźmierski i Ska.
LESZNO
Kościańska 64. Telef. 241
Maszyny rolnicze Samochody.

MALARSTWO

Władysław Nowaczyk
mistrz malarski,
LESZNO, ulica Łaziebna 6.
Zał. w roku 1894. Tel. 268
Najstarszy i pierwszorzędny zakład malarsko-dekor. wykonuję szybkoi po cenach przyst

MATERJAŁY BUDOWL.

PIECYKI
kaflowe, kafle, płyty i cegły szamotowe
Dosta-wa cegły mur.
Stefan Samolewski
Leszno
Kościańska 13/14. Tel. 243

MEBLE



Kupuje się najkorzystn.
meble, kanapy, leżanki, mater.
Wszelkie reperacje wykonuje się spiesznie i gustownie. —
Jan Barański
wytwórnia tapiceraka Leszno.
Leszczyńskich 37 Telefon 178

INTROLIGATORNIE

Władysław Rzepka
Introligatornia
Leszno, Rynek 14.
Telefon 168.
Tektura w wszelk. gatunk.

OLEJ

Leszczyńska wytłocznia oleju
A. DALS, Leszno
ulica Łaziebna 2 — poleca olej czysto lniany — oraz Hurt. makuchy. Detal.

OBROŃCA

OBROŃCA PRYWATNY
załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej.
A. RUNK
LESZNO, Dworcowa 36.

PIERZE

Specjalny magazyn wypraw
poleca z własnej pracowni kołdry puchowe i watowe, bieliznę łóżkową i stołową. Inlety, Drele, Pierze i Puch.
Edm. Zwierzycki, Leszno.
ul. Leszczyńskich 12.

PUSZKARSTWO

W. Brechowiak
mistrz puszkarski.
Broń i amunicja.
Przybory fotograficzne.
Leszno — Wlkp.
ul. Wolności 10 Tel. 281

PIERZE

Pierze Pościel Puch



oraz wszelkie poduszki, gotowe pościele, również na zamówienie. Parowa czyszczalnia i desinfekcja.
ST. ZBOROWSKI — LESZNO
ul. Kościańska 1.

ROWERY



Maszyny do szycia, wirówki. Najtańsze źródło zakupu. Dogodne warunki spłaty. Warsztat reparacyjny.
I. STEFANIAK, LESZNO
ulica Leszczyńskich 42.

ROWERY



ROWERY jeden rok odpłaty. 3 l. gwarancja piśm. po cenie 223 zł. Wpłata 15 zł. gotówką 35 złotych taniej. Ceny fabryczne. Przed zakupem proszę się przekonać.
Centrala Maszyn M. Czarnecki
Wolsztyn, gen. zast. tel. 23'

SZKLARSTWO

SZKLARSTWO! POZŁOTNICTWO!
Szkło okienne, lustra, ramy do obrazów, listwy do tapet fachowa i gustowna oprawa obrazów
A. SCHMIDT
mistrz pozłotn. i szklarski
Leszno, Rynek 9.

TAPETY

TAPETY LINOLEUM
listwy, papier gazetowy, pakowy i pergamin, żurnale mód, karty do gry, kartony
poleca
Paweł Abt. Bazar
LESZNO, DWORCOWA 3

WODY MINERALNE

Leszczyńska fabryka wód mineralnych
pędzona siłą mechaniczną i rozlewnia piw, właściciel
Wład. Peisert, Leszno,
poleca jako specjal.: piwa grodziskie, porter żywiecki, piwa jasne i ciemne.

MEBLE

Meble trumny leżanki
najtaniej
Matyklasiński
Leszno, Nowy Rynek.

?

Przedpłata: Na poczcie wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika," „Ognisko Domowe.", dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnoszeniem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowemi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnoszeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz milim. 6 fenowy 15 groszy. Reklamy i tamowe w dziale redakcyjnym wiersz milim. 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2.00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocztowa 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub tamu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Śmigiel: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Właklíński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelnia nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kocialkowski skład kolonjalny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazalkowska nr. 57 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz. Buczek: F. Drátkowski. Nowy Tomyśl: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Włoszakowice: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyna: J. Siuta. Duszia p. Rawicz: R. Kowalski Kościan: Królikowska. Wronawy: Dalaszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonjalny. Święciechowa: Kaschel. Osieczna: Cieliński, drogerja, Rynek. Buków: Górny: Szymański, piekarnia.

OGNISKO DOMOWE

TYGODNIK

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego" i „Głosu Polskiego"

Nr. 5.	Niedziela, dnia 3 lutego 1929 r.	Rok V

EWANGELJA

na niedzielę Mięsopustną.

Św. Łukasz r. VIII. (4 — 15).

† A gdy się wielka rzesza schodziła, i z miast kwapili się do niego, rzekł przez podobieństwo: Wyszedł, który sieje, siać nasienie swoje. A gdy siał, jedno padło pode drogi, i podeptane jest, a ptaki niebieskie podziobały je. A drugie padło na opokę: a wszedłszy uschło, iż nie miało wilgotności. A drugie padło między ciernie: a społem wszedłszy, ciernie zadusiło je. A drugie padło na ziemię dobrą: a wszedłszy uczyniło owoc stokrotny. To mówiąc wołał: Kto ma uszy ku usłuchaniu, niechaj słucha. I pytali go uczniowie jego, coby to za podobieństwo było. Którym on rzekł: Wam dane jest wiedzieć tajemnice królestwa Bożego, a innym przez podobieństwa, aby widząc nie widzieli, a słysząc nie rozumieli. Jest zaś to podobieństwo: Nasienie jest słowo Boże, A którzy podle drogi: ci są, którzy słuchają, potem przychodzi djabeł, i wybiera słowo z serca ich, aby uwierzywszy nie byli zbawieni. Bo którzy na opokę: którzy gdy usłyszą, z weselem przyjmują słowo, a ci korzeni nie mają, którzy do czasu wierzą, a czasu pokusy odstępują. A które padło między ciernie: ci są, którzy usłyszeli, a od troskania i bogactw, i rozkoszy żywota odszedłszy bywają zaduszeni i nie przynoszą owocu. A które na ziemię dobrą: ci są, którzy dobrem a wybornem sercem usłyszawszy słowo, zachowują i owoc przynoszą w cierpliwości. †

—o—

O zgorszeniu.

Chrystus Pan, chodząc tu na ziemi znał wszystkie grzechy świata, jakie popełnione były i popełnione być miały. Wobec wszystkich grzechów i grzeszników okazywał on niezmierzoną łagodność i wyrozumiałość. Ale razu pewnego twarz jego Boska nabrała nadzwyczajnej powagi i z ust jego padły słowa niezwykłe, ostre i doniosłe: „A ktoby zgorszył jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą — lepiej aby zawieszono kamień młyński u szyi jego i zatopiono go w głębokości — biada człowiekowi onemu, przez którego zgorszenie przychodzi".

Musi tedy być czemś okropnem to zgorszenie, kiedy tak strasznie się o nim Zbawiciel wyrażał. Rzeczywiście tak jest: bo chodzi tu nie o morderstwo cielesne, ale o zabicie duszy. To też przy zakończeniu nauki o piątym przykazaniu należy poruszyć ten ostatni rodzaj morderstwa zakazany tem przykazaniem.

Zgorszenie daje ten, który słowem lub uczynkiem jest bliźniemu przyczyną do grzechu. Można tedy w trojaki sposób dać zgorszenie.

Po pierwsze, jeżeli umyślnie bliźniego kusi się do jakiegobądź grzechu, np. jeżeli uwodzi się niewinne osoby, głosi mowy grzeszne, nieczyste, występuje się przeciwko wierze, aby w ten sposób pobudzić człowieka do grzechu, albo kiedy kogoś zachęca się do pijaństwa, kradzieży itp.

Po wtóre, jeżeli w jakibądź sposób bliźniemu w grzechu pomaga się np. listy grzeszne zanosi, dom swój oddaje do grzesznych schadzek, i tak umożliwia się grzech, któryby w inny sposób nie mógł być popełniony.

Wreszcie, jeżeli tak się grzeszy, że inny to widzi. Stąd też każdy zły przykład, każdy grzech publiczny jest zgorszeniem, choćby człowiek ten grzech popełniający wcale zgorszenia dać nie chciał. Klniesz np. w obecności dzieci, Nie chcesz wcale, aby dzieci się tem zgorszyły; ale w rzeczy samej przez zły przykład uczysz je złego i popełniasz przeklinaniem także grzech zgorszenia. Albo nie idziesz do kościoła, ale do karczmy. W sercu może przypuszczasz, aby nikt tego nie widział, nikt się o tem nie dowiedział. Ale jednak ktoś widzi lub się dowie o tem: dałeś zgorszenie, choćby nawet nikt za twoim przykładem nie szedł.

Stąd widać, jak łatwo jak często można popełnić grzech zgorszenia, jak świat pełny jest zgorszenia i jak słusznie przeciwko niemu Zbawiciel wystąpił w sposób tak stanowczy.

Nie każde zgorszenie jest grzechem śmiertelnym. Kto był przyczyną do grzechu tylko lekkiego, sam popełnił tylko lekki grzech zgorszenia. Jeżeli dopuścił się grzechu śmiertelnego, wtedy i zgorszenie było grzechem śmiertelnym i trzeba z tego wyraźnie się spowiadać, o czem ludzie niestety zapominają.

Ponieważ tedy zgorszenie jest tak zgubne i potępienia godne ze względu na Boga, bliźniego i gorszyciela samego, przeto należy je na każdym kroku unikać.

Gdy cesarz rzymski Augustus usłyszał, że wódz jego Warus zatracił trzy legjony, popadł w wielki smutek i wołał raz po raz: „Warusie, Warusie oddaj mi moje legjony".

Oto w podobny sposób zawoła Bóg na sądzie ostatecznym do morderców dusz: „Oddaj mi te dusze, oddaj mi te drogo odkupione dusze, które tyś zgorszeniem twem zagubił: One byłyby pozostały w niewinności, gdybyś ty był ostrożniejszy w twych słowach i uczynkach."

I cóż nam tedy uczynić wypada? Kto już może dał zgorszenie, kto słowem lub przykładem zgorszył

duszę bliźniego swego, odbierając jego życiu łaski, dla tego nie wystarczy, że się wyspowiada z tego grzechu. Toć jeżeli złodziej musi szkodę wyrządzoną naprawić, to tembardziej obowiązany do naprawy szkody jest ten który zatracił duszę ludzką. Dlatego powinien wszelkich sił użyć, aby skutki zgorszenia usunąć, aby tej duszy przywrócić życie łaski, napominając do dobrego, nakłaniając przynajmniej dobrym przykładem, do spowiedzi i poprawy życia.

Przed innymi zaś niechaj rodzice i przełożeni czuwają nad sobą, aby same dzieciom i poddanym nie dali żadnego zgorszenia, a łaski swej udzieli Ten który przyszedł nie na to, aby duszę zatracić, lecz aby ją zbawić, Jezus Chrystus. Amen.

List pasterski Biskupa Polowego Wojsk Polskich z okazji 50-lecia kapłaństwa Papieża Piusa XI.

(KAP.) Stanisław Gall z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski Biskup Polowy Wojsk Polskich.

Drodzy żołnierze!

Najłaskawszy Zbawiciel nasz, Jezus Chrystus, zakładając Kościół swój na ziemi, ugruntował go na św. Piotrze, jako niewzruszonej opoce, i wezwał Go do pracy apostolskiej z nad brzegów jeziora Genezareckiego, aby odtąd stał się już łowcą dusz ludzkich. Dał mu Pan Jezus najwyższą władzę kluczy, aby miał moc otwierania zamkniętych przez grzech bram niebieskich. Kazał Mu paść owce i baranki życiodajnym pokarmem wiary św. i chronić lud wierny od zła napastliwego wroga. Odtąd na opoce Piotrowej sprawują urząd apostolski Biskupi rzymscy, spadkobiercy św. Piotra, którzy długim szeregiem, poprzez wieki ubiegłe aż do dni dzisiejszych, sterują okrętem Kościoła św. przez wzburzony ocean życia.

Pomny tego rozporządzenia Chrystusowego, ze czcią głęboką i miłością patrzy wierny lud katolicki na dostojną postać Najwyższego Pasterza. I podobnie jak w każdej rodzinie wspólne smutki i radości stają się tylko nowym dowodem miłości i przywiązania dzieci do ojca, tak też i w życiu Kościoła. Oto radosna obiega teraz wieść w świecie chrześcijańskim. Ojciec Święty szczęśliwie panujący Pius XI, obchodzi złote gody swego kapłaństwa. Chociaż jesteśmy ledwo na skraju rozpoczętego roku jubileuszowego Papieża, a łatwo już możemy stwierdzić, że cały świat katolicki dzieli tę radość z Namiestnikiem Chrystusowym, jak dzieci ze swym ojcem. Niemasz narodu, począwszy od najbardziej cywilizowanych, a skończywszy na dzikich szczepach ledwie światłem wiary oświeconych, któryby nie pospieszył wyrazić Ojcu chrześcijaństwa powinnej czci, przywiązania i miłości.

Z tem większą jednak radością przyłącza się Polska do tego powszechnego hołdu, bo czcząc w Ojcu św. Piusie XI Najwyższego Pasterza, ma możność zarazem przejawić swą wdzięczność wypróbowanemu Przyjacielowi, życzliwemu Świadkowi zmartwychwstania naszego i Zwiastunowi zwycięstwa! O, bo jak żywo stoi nam w pamięci postać Dostojnego Wizytatora Apostolskiego który przybył do nas w ciężkich chwilach okupacji przez wroga z pozdrowieniem od Kościoła Rzymskiego"!

Jakże silny był wiarą w nasze trwałe odrodzenie, skoro umiał nas krzepić w pamiętnym 1920 roku, kiedy Warszawy, już drogiego sobie miasta, nie opuścił, choć nieprzyjaciel się zbliżał, choć swoi tracili nadzieję! Jakże bardzo musiał On sercem związać się z całym Narodem naszym, skoro dostojeństwo biskupie wziął w Polsce, by się przez to „czuć polskim biskupem", gotów nawet „swoje kości złożyć w Polskiej ziemi"!

Zapomnieć nam o tem nie wolno jak wielką życzliwością darzył Ojciec św. Armję Polski odrodzonej. Chętnie brał udział w uroczystościach wojskowych, serdecznie błogosławił żołnierzy, cieszył się z odniesionych zwycięstw. Jakże mile powinniśmy przechować we wdzięcznej pamięci odwiedziny Wysłannika Apostolskiego, w niektórych naszych oddziałach wojskowych, czy to w Warszawie, w Modlinie, czy też pod Radzyminem! Jakże winniśmy cenić te zabiegi i troski Wizytatora Apostolskiego, aby ranni nasi żołnierze mieli zapewnione środki opatrunkowe i niezbędne lekarstwa! A i to przypomnieć się godzi, z jaką szczerą nutą zadowolenia podnosił Ojciec św. zasługi naszej młodej Armji, kiedy wobec całego korpusu dyplomatycznego mówił o „cudzie nad Wisłą", dzięki czemu została uratowana cywilizacja chrześcijańska.

Piusowi XI jeszcze jako Wizytatorowi Apostolskiemu, zawdzięcza Armja nasza utworzenie biskupstwa polowego, a jako Papieżowi udzielenie rozległych przywilejów i szerokich uprawnień juryzdykcyjnych dzięki czemu duchowieństwo wojskowe może zadość uczynić wszystkim potrzebom religijnym żołnierza.

To są przejawy miłującego nas gorąco serca, serca prawdziwie ojcowskiego. Za takie uczucia tylko sercem można płacić. Niechże więc i żołnierz polski odwzajemnić się Ojcu św. szczerą miłością i serdecznem przywiązaniem do Namiestnika Chrystusowego. A niechaj to uczucie okaże się w żarliwej modlitwie za pomyślność Ojca św. i Jego działalność Apostolską.

Organizują się teraz liczne pielgrzymki do Rzymu, by tam u stóp Ojca św. złożyć Mu hołd w roku jubileuszowym. Nie wszyscy jednak mogą się tam znaleźć, atoli sercem mogą się wszyscy z Ojcem chrześcijaństwa łączyć, a korzystając z obfitych łask jubileuszowych, udzielonych całemu światu chrześcijańskiemu, wybłagać u Boga tryumf wiary świętej, łączącej wszystkich ludzi w jedną owczarnię, pod jednym pasterzem.

W roku jubileuszowym z okazji siódmej rocznicy koronacji szczęśliwie nam panującego Papieża Piusa XI, polecam Ks. Ks. Kapelanom odprawić uroczyste nabożeństwo dn. 17 lutego rb. z okolicznościowem przemówieniem i uroczystem odśpiewaniem „Te Deum laudamus", a w oddziałach wojskowych w okresie poprzedzającym uroczystość wygłosić odczyty o Ojcu św. Piusie XI i Jego życzliwości dla naszej Ojczyzny. O ile miejscowe warunki pozwolą, postarają się Ks. Ks. Kapelani urządzić uroczystą akademję ku uczczeniu Ojca chrześcijaństwa, Papieża Piusa XI.

Niech Go zatem zachowa Pan miłościwy, a niechaj Go ożywia i niechaj Go szczęśliwym uczyni! Amen.

† Stanisław Gall, Biskup Polowy W. R.

—o—

Serce, które obejmuje wszystkie ludy.

(KAP.) Omawiając w „La Vie Catholique" dwie książki (ks. A. Novelli, tłum. franc. w „Bonne Presse" Mgra René Fouteuolle, wyd. „Biblioteque catholique illustrée") wydane w związku z 50-letnim jubileuszem kapłaństwa Papieża Piusa XI, znany pisarz francuski Francois Veuillot, w słowach pełnych głębokiego podziwu i entuzjazmu kreśli **postać obecnego Namiestnika Chrystusowego na ziemi.**

Zaprawdę, całe życie Achillesa Ratti'ego, oglądane **ze szczytu Watykanu, jak ta droga z góry,** droga, po której kroczyło się wzwyż, w sposób prawie nadnaturalny wydaje się skierowaniem do najwyższego kapłaństwa. Wśród nieskończonych trudnych problemów, które Wikarjusz Chrystusowy ma dzisiaj do rozwiązania, i które wymagają **głębokiej znajomości** historji, pewnej i **niezmordowanej** metody **pracy, silnej i mądrej decyzji, oraz** nieustraszoności, a przedewszystkiem **miłości i zrozumienia dusz,** wśród takich warunków nie będzie niesłusznem twierdzenie, że wszystko złożyło się na przygotowanie Kierownika Kościoła i przenikliwi nadnaturalne sumienie badacza uczonego i poświęcenie oraz troskliwość jałmużnika, i najrozmaitsze, ale wszystkie do jednego celu zmierzające doświadczenia watykańskiego bibljotekarza, a dalej działalność nuncjusza w Warszawie i wreszcie szybka a płodna praca urzędu arcybiskupiego.

Wspomniałem o zdecydowaniu i nieustraszoności. Jest to właściwość duszy Papieża, którą należy podkreślić i której proroctwo legendarne daje nazwę „Fides intrepida". Ale to spokojne silne męstwo ma to do siebie, że ujawnia się we wszystkich dziełach Achilkesa Ratti'ego, w służbie dobroczynności, dobroczynności aż do bohaterstwa, aż do ofiary z życia. Gdybym był malarzem i gdyby żądano odemnie typowego ujęcia Piusa XI jako księdza i jako prałata, rzuciłbym chętnie na płótno trzy anegdoty jakie opowiada Mgr. Fomtonelle.

Pokazałbym nasamprzód **wśród krwawego tumultu w 1898 roku** młodego kapłana który prawie ostani pozostaje na swym posterunku i ofiarowuje się za pośrednika; namalowałbym następnie **alpinistę na lodowcu,** gdy z towarzyszem na rękach zdobywa trudne przejścia; na koniec przedstawiłbym **nuncjusza papieskiego w Warszawie,** który z miasta, opuszczonego już przez posłów i władze wzbrania się wyjechać, by wzmocnić odwagę mieszkańców i zjednoczyć się z nimi w modlitwie.

Mąż, co dnia 5-go lutego 1922 roku wstąpił na Stolicę Piotrową z wyboru natchnionego przez Boga konklawe, był tym potężnym, jasnym i czynnym duchem, który miał gruntownie rozstrząsnąć wszelkie, nasuwające się Kościołowi zagadnienia i który stał się pełną siły pobudką do wszelkich studjów. Jest to istotnie wielkie i szczodrobliwe serce, które wszystkie ludy obejmuje i które stworzone zostało **by narody pojednać,** tych, co odpadli, przygarniać; pogan nawracać, jest on naprawdę pobożnym kapłanem, który wiedzie katolików do źródeł nadprzyrodzonych, jest zdecydowanym charakterem, który, skoro raz pozna swój obowiązek, **nie cofa się,** by go wypełnić **przed żadną przeszkodą,** przed żadnym atakiem, przed żadnem niebezpieczeństwem".

Korpus oficerski a Sodalicja Marjańska.

(KAP.) Dziennik Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych Nr. 2 z dn. 24 stycznia rb. podaje na podstawie § 9 przepisów służbowych o należeniu oficerów do towarzystw i związków, P. S. 325-585, zezwolenie oficerom w służbie czynnej i w stanie nieczynnym na należenie do stowarzyszenia Sodalicja Marjańska.

Przypomnienie na czasie.

(KAP.) Dr. Hermann Marx prezes sądu apelacyjnego w Kolonji, omawiając w „Allgemeine Rundschau" (nr. 1 z 5 bm.) wpływ ducha czasu na prawo zwraca uwagę na ustawodawstwo małżeńskie w państwie sowietów i na jego niesłychane wyniki.

Gdy na jesieni 1917 r. rząd sowiecki zagarnął władzę w swoje ręce wszystkie małżeństwa kościelne uznały za nieważne. W r. 1918 sowiety wydały kodeks małżeński, który obowiązywał do roku 1926. Według tego kodeksu zawarcie albo rozwiązanie małżeństwa wymagało tylko zgłoszenia go u władz. W r. 1925 opracowano nawet projekt ustawy, która miała znieść i tę czynność, pozostawiając jako jedyne kryterjum małżeństwa współżycie dwojga ludzi z sobą. Tylko dzięki gwałtownemu sprzeciwowi kobiet rejestracyjne urzędy małżeńskie prowadziły nadal swoje czynności, ponieważ nowa ustawa, jaka w rezultacie poczęła obowiązywać, zalecała małżonkom, by zgłaszali swoje małżeństwo u władz. Rezultaty tego ustawodawstwa małżeńskiego były takie, że w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 1927 r., według statystyki małżeńskiej „Krasnej Gazjety" zgłoszono do rejestracji 9681 nowych małżeństw i 7255 rozwodów. Ułatwienie rozwodów doprowadziło do tego, że według doniesienia pism, władze musiały wydać rozporządzenia, karzące kryminalnie mężczyzn za „nadużywanie sytuacji bezbronnej kobiety". Zdarzały się małżeństwa zawierane na jeden, dwa, albo sześć dni.

Morze i ziemia.

(KAP.) Misjonarze jezuiccy, którzy przed dwustu laty prowadzili pracę apostolską na półwyspie dolnej Kalifornji, już wówczas stwierdzili, że zatoka kalifornijska będzie się stopniowo zmniejszała, uwalniając zatopiony przez jej wody ląd. Przepowiednia zdaje się stopniowo sprawdzić. Najnowsze obserwacje i badania wykazały, że zatoka istotnie cofa się wstecz. Przed trzydziestu laty zasadzono szereg palm w odległości ca trzech metrów od linji zetknięcia się wody z ziemią, dzisiaj palmy te znajdują się w odległości prawie stu metrów od brzegu. Przypuszczają, że w ciągu kilku wieków wybrzeża zatoki uzyskają lądowe połączenie z licznie w pobliżu nich rozsianemi wysepkami.

Teror sowiecki.

Sesja sądu sowieckiego w Mińsku zajmowała się ostatnio sprawą oskarżonych o antyrewolucyjną działalność 4 obywateli polaków, stale zamieszkałych w Mińsku. Mimo, iż oskarżeni wykazywali swą niewinność sąd skazał niejakiego Szarnickiego na 10 lat więzienia. Okuma na 8 lat, Świetlikowskiego na 5 lat i Zanowskiego na 4 lata. więzienia.

Wilki w Czechosłowacji.

Praga, 29. 1. (PAT.) Donoszą, że ze wschodnich Moraw, że w lasach tamtejszych ukazały się wilki, które wskutek niebywale ostrej zimy, przywędrowały tam aż z Karpat. — Wilki na Morawach ukazują się jedynie w czasie wielkich mrozów i wysokich śniegów. Ostatni raz zauważone je przed 37 laty.

Wilhelm II i kardynał Mercier.

Jak się okazuje, Wilhelm II. szukał porozumienia z kardynałem Mercier po wydaniu tak przykrego dla Niemców listu pasterskiego.

Chcąc więc załagodzić wrażenie listu kardynała Mercier i faktu aresztowania prymasa Belgji, przez władze niemieckie, Wilhelm telegraficznie rozkazał Bissingowi, wielkorządcy belgijskiemu z ramienia Niemiec, by zaproponował znakomitemu dostojnikowi Kościoła podpisanie dość mętnie zredagowanej odezwy, dodatkowej, zacierającej do pewnego stopnia znaczenie listu pasterskiego.

Gdy mu odezwę przedstawiono, kardynał rzekł do Bissinga:

— Ta odezwa wydaje mi się bardzo dobrze napisana.

Szeroki uśmiech opromienił oblicze Bissinga.

— Więc ją Eminencja podpisze?

— Owszem, chcę tylko zmienić jedno, jedyne słowo.

— Jedno słowo? — ależ jak najchętniej się zgadzam!

— A więc, chcę zastąpić zawarte w odezwie zdanie: „rzeczy bolesne dla uczuć niemieckich" przez „prawdy bolesne dla uczuć niemieckich". To przecież drobnostka, jedno słowo. Sam pan zresztą powiedział, że się zgadza.

Nie trzeba dodawać, że Bissing dłużej nie nalegał i że odezwa nie została podpisana.

Podwodny złodziej złotego krzyża.

W czasie uroczystości Jordana w Kossowie (Małopolska) zdarzył się niebywały wypadek. Dwaj lwowscy złodzieje Kosz i Bitkowski dowiedzieli się, że przy ceremonji zanurzania krzyża w wodę używany jest przez parocha w Kossowie drogocenny złoty krzyż, wysadzany drogimi kamieniami. Zbrodniarze postanowili za wszelką cenę krzyż ten ukraść i obmyślili szalony plan. Tuż przed ceremonją święcenia wody w Czeremoszu wlazł Bitkowski przez przyrębłę do wody i ukrył się pod lodem. Gdy ksiądz zanurzył krzyż w wodę Bitkowski wyrwał mu go z ręki i począł płynąć pod lodem w kierunku drugiej przyrębli, przy której stał Kosz. Tymszasem ksiądz przerażony niewytłumaczonem zajściem odskoczył ze strachem od przyrębli. Powstało wielkie zamieszanie.

Po paru minutach ogólnej dezorjentacji kilku młodych górali oraz posterunkowy poczęli toporami rąbać lód w poszukiwaniu za krzyżem. Ku ogólnemu zdumieniu z przerażeniem natrafili wkrótce na trupa złodzieja z krzyżem w zaciśniętych zębach. Nieszczęsny zbrodniarz udusił się zanim dopłynął do przyrębli. Kosza, którego niespokojne oczekiwanie towarzysza zwróciło uwagę aresztowano.

Najmniej mu znana kobieta?

Dzienniki paryskie opowiadają taką anegdotkę:

Dwóch ministrów rozmawiało po skończeniu posiedzenia izby deputowanych, przy wejściu z Palais Bourbon. Niedaleko drzwi stojąca dama przyglądała się rozmawiającym tak uważnie, że jeden z nich pyta kolegi:

— Co ta pani patrzy na nas tak uporczywie? Może ją znasz?

— Właściwie — odpowiada pocichu zapytany — jest to kobieta, którą znam najmniej ze wszystkich, bo to moja żona.

Łamigłówka zimowo-sportowa.

a a e g g i i i k k l ł n n n r s ś t u w y y y ż

Z powyżej wyszczególnionych liter ułożyć pięć wyrazów pięciogłoskowych, których używa się w dziedzinie sportów i zabaw zimowych.

Rozwiązania na pocztówkach z widokami należy nadsyłać do dnia 5 lutego br. włącznie pod adresem redakcji „Ogniska Domowego"

—o—

Rozwiązanie z nr. 4.

Rozwiązania nadesłali z Leszna: Luchna Szeptycka, Stasiu Adamski, Janek Wielgosz, Wiesław Białowski, J. Mikołajczak, Helena Marciniakówna, Marcinek Kowalewski, H. Jagodzińska, Henryk Łazarski, Wandeczka, Mania Retzlaffówna, ;;Czerwony Kapturek", Barbara Wolska, Hieronim Figaszewski, Józef Kostrzewski, Neymann, Helena Genderkówna, Mieczysława Cichorzewski, ;;Steffie Polo", Weronika Bulińska, Zofja i Aniela Frąckowiakówne, Janka Błażejewska, ;;Wyrwidąb", Stanisław Franka, Edward Nowicki, Czesław Barczyński, Jan Błaszczyk, Radzisława Pieprzykówna, z bliższej i dalszej okolicy: Stefanówna Dorota (Święciechowa), Irena Łukasiewiczówna (Lipno Nowe), Helena Turkowiakówna (Lasocice), Roman Biedrzyński (Osieczna), Krysztofiak, Marja Bąkowska (Włoszakowice), Zofja i St. Grysowie, Oleś Mielcarek (Przybin), St. Szymanowski (Rydzyna), Dworniakówna (Drzewce), Piotr Bura (B. Górny), Marja Płuta (Wilkowice), Wł. Matysiak (Śmiłowo), Franciszka Moszkówna (Górka D[illegible]), Wł. Wojciechowski, St. Schulzówna, Stan. Masłowska (Poniec), Wł. Wojtyniakówna (Gostyń), Stanisława Stelmaszykówna (Pępowo), Danuta Tonaszewska (Masłowo), Helena Grandkówna (Sarnowa), Antoś Pazoła (Krobia), Stefan Wojdyłak (Rawicz), Elżbieta Kruszelówna, Elżunia Mendówna, Fr. Janicka, Tadeusz Sobociński, Józef Maćkowski, Marja i Franciszka Witkowskie, Gertruda Bernat (Bojanowo).

Nagrody otrzymali: Stefan Wojdyłak z Rawicza (książkę), i Antoś Pazoła z Krobi (pocztówki).

—o—

WESOŁY KĄCIK.

Idealni sekundanci.

Dwaj przyjaciele A i B pokłócili się przy bridge'u w rezultacie czego jeden z nich wyzwał drugiego na pojedynek.

A. w przeddzień pojedynku dostał szalonej trwogi.

— On mnie napewno zabije!

— Co za myśli! Nic wam nie będzie. Zaproście na sekundantów waszych kredytorów. Postarają się na pewno, żebyście obaj żyli.

Najwyższy czas.

Po kunsulatacji u lekarza.

— Ile jestem winien?

— 20 złotych.

Pacjent płaci. Lekarz tymczasem mowi:

— Najwyższy czas był, aby pan tu przyszedł.

Pacjent roześmiał się dobrodusznie:

— Tak bardzo potrzebował pan pieniędzy.

—o—

Nakładem i drukiem Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie. Redaktor odpow. Stanisław Szr[illegible]